

prenumerata
wspólnoty
zapisy do 20 grudnia
na pocztę i u listonosza



W radzyńskim ZSP
powstała galeria

strona 24

strona 21



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24ws

11 - 17 grudnia 2018 r.
nr 50 (805) • Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

Piotr Powalka nie chce już być
prezesem LKS Czemierniki

RADZYŃ

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

KOMARÓW



Przeczytaj komentarze na
radzyn.24wspolnota.pl

S.R4

Udusił żonę, dostał 12 lat odsiadki

Miesiącami znęcał się nad żoną, a w końcu ją
udusił - za takie przestępstwa usłyszał wyrok
w minionym tygodniu Dariusz W. z Radzyna
Podlaskiego. 55-latek już wcześniej był
karany za znęcanie się nad Danutą W.

Dariusz W. podczas rozprawy nie przyznał się do zabicia swojej żony, Danuty

Czemierniki:
Uderzyła w słup.
Druty spadły na
ziemię

S. 9

GMINA RADZYŃ:
Rada w bólach
uchwaliła składy
komisji

S. 5

W Czemiernikach
i Wohyniu podat-
ki bez zmian

S. 5

Ulański GOK
świętował 50-lat

S. 22

Podatki
w Borkach wyż-
sze o inflację

S. 23

R E K L A M A

kredyty gotówkowe

Mistrzowski Kredyt
Gotówkowy
od **3,99%**

RRSO **12,02%**

Zapraszamy
do oddziału
Miejszrzec Podlaski
ul. Warszawska 21/23
Czynne: pon.-pt. 8.30 - 16.30

Santander
Consumer Bank

**KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

**AUTO
KASACJA**

- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE

Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

Art. fryzjersko - kosmetyczne

Radzyń Podlaski, ul. Dąbrowskiego 14
tel. 602310627

Lakiery hybrydowe
SEMILAC

Wella

29⁹⁰ zł

Lakier Hi hybryd

19⁹⁹ zł

WELLA PROFESSIONALS

L'ORÉAL PARIS

SKUP AUT

**KASACJA
POJAZDÓW**

881 372 442
721 565 926

PŁACIMY GOTÓWKĄ



STRONA 5/R1

Nasi grali kolędy
u prezydentowej
Agaty Dudy

S T O P K A

Wspólnota

ul. Ostrowiecka 34 (wejście od
ul. Dąbrowskiego)
21-300 Radzyń,
tel/fax (83) 352 06 20
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący

Andrzej Dejneka

tel. 791 186 007

dejneka@24wspolnota.pl

Dziennikarze:

Beata Malczuk

tel. 515 895 469

malczuk@24wspolnota.pl

Monika Mackiewicz

Tel. 502 528 110

mackiewicz@

24wspolnota.pl

Reklama

Agata Badziak

tel. 517 070 803

badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca

Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny

Mateusz Orzechowski

Druk

Polska Press o/Poligrafia

Drukarnia Łódź

ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólno-
ta dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ

- Redakcja „Wspólnota”,
ul. Ostrowiecka 34
- Biuro Ubezpieczeń
Krzysztof Hryciuk,
ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik,
ul. Ostrowiecka 20
- Biuro Ubezpieczeń
„Pogoda”, ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara
Podgajna, ul. Średnia 28

KĄKOLEWNICA

- Pośrednictwo Finansowe
„Złoty”, ul. Lubelska 6

KOMARÓWKA PODL.

- Spółdzielnia Jedność w
Komarówce Podl. "pawilon
w bloku" ul. Krótka 2

CZEMIERNIKI

- Sklep spożywczy D. i A.
Sierocińscy ul. Rynek 24

PRZERWY W
DOSTAWIE PRĄDU

12 grudzień
godz. 8:00-14:00,
Stójka (4,5)
13 grudzień
godz. 8:00-14:00,
Befcząg,
Czemierniki ul. Południowa Kol.

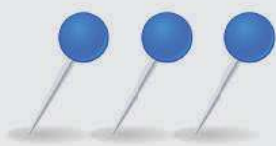
RADZYŃ

24

24wspolnota.pl

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.



Adamowi Juchnikowskiemu

dyrektorowi Zespołu Oświatowego w Brzozowicy Dużej
za to, że publicznie, na forum szkoły,
krytykował Katarzynę Zień, prze-
wodniczącą rady rodziców pod jej
nieobecność.
(Czytaj na s. 22)



NASZA ANKIETA

radzyn.24wspolnota.pl

W naszej ankiecie internetowej moż-
na wziąć udział wchodząc na stronę

radzyn.24wspolnota.pl

PYTANIE NA TEN TYDZIEŃ BRZMI:

CZY RADNI POWINNI BRAĆ DIETY ZA
UDZIAŁ W KOMISJACH I SESJACH?

* Powinni brać diety

* Nie powinni brać diet

* Powinni dostać tylko zwrot poniesionych kosztów

LUKASZ WŁOSZEK ZASTĘPUJE ŻONĘ AGNIESZKĘ NA STANOWISKU
DYREKTORA MOSIR. CZY TAKIE ZASTĘPOWANIE MĘŻA PRZEZ
ŻONĘ JEST DOBRĄ PRAKTYKĄ W JEDNOSTKACH PODLEGŁYCH
SAMORZĄDOWI?

NIE 39%

TAK 61%

Tel. 83 352 93 80
RADZYŃ PODLASKI

Sprzedawca	Turów	2500zł.
Kierownik handlu	Turów	2700zł.
Pracownik produkcji	Radzyń Podl.	2250zł.
Kasjer bankowy	Radzyń Podl.	2100zł.
Zbieracz pieczarek	Radzyń Podl.	13,70zł/godz..
Nauczyciel zajęć rewalidacyjnych	Komarówka Podl./ Zespół Szkół	671, 39zł.
Terapeuta integracji sensorycznej	Komarówka Podl./ Zespół Szkół	1087, 65zł.
Pracownik budowlany	Ostrówki	2100zł.
Kasjer - sprzedawca	Komarówka Podl.	2450zł.
Sprzątaczką biurową	Radzyń Podl.	13,70zł./godz.
Kelner, pomoc kuchenna	Turów/Petro Tur	2400zł.,
Kierowca sam. dostawczego	Biała/ Bacardii	2100 -3500zł.
Barman - sprzedawca	Komarówka Podl./ Tomex	2100zł.
Kowal	Radzyń Podl./GFN	2300 -2600zł.
Kierowca samochodu dostawczego	Wołyń/Zemat	2200zł.
Pracownik ekspedycji	Wołyń/Zemat	2200zł.
Rozbieracz - wykrawacz	Wołyń/Zemat	2200zł.

Liczba
Tygodnia

26

tyle osób znalazło
pracę w nowym
markecie
Bricomarché przy
ul. Wisznickiej
w Radzynie
Podlaskim.



WASZE KOMENTARZE

radzyn.24wspolnota.pl

„Po kilkadziesiąt tysięcy na odchodne”

Mieszkaniec Myślę, że ci któ-
rym nie dał ani grosza na Dzień
Edukacji, ani na odchodne
już po pierwszej turze, „tylko
swoim” dał, życzą mu żeby się
udławił, nie szczędził gminnych
pieniędzy, żeby pokazać figę
„tym którym nie dał /jesteś
ze mną to masz, a jak nie to
niszczę cię” to zasada byłego
już dzięki Bogu wójta.

Kazia M. najlepiej byłoby roz-
wiązać worek, wysypać z niego
pieniądze i krzyknąć dzielcie się
wszyscy ile was tu jest!!! To by
było najsprawiedliwsze posu-
nięcie. Oj działoby się działo.....

J. A jakie odprawy odebrał eks
wicestarosta Gil????

Jarosław Najwyższa pensja
wójta, najwyższa odprawa wój-
ta gdzie? W Wołynie, Jóźwik na
starość przytulił ładną sumkę,
przez 20 lat strzygł owieczki
a owieczki radosne, dobry Wójt,
hahaha.

Cytat
tygodnia

„Kupiliśmy pralkę.
Od lat naszą „prac-
ką” jest Waldemar
Cholewa, który
godzi się na te obo-
wiązki i za to mu
bardzo dziękuję.”

- powiedział Piotr Powąska, prezes
LKS Orzeł Czemierniki, prezentu-
jąc sprawozdanie z działalności
klubu, podczas drugiej sesji rady
gminy.
(Czytaj na s. 21)

INFORMATOR

Alarmowe

Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68

Policja 997 lub 351 22 10

Pogotowia

Ratunkowe 999 lub 352 84 61

Ciepłone 993

Energetyczne 991 lub ... 352 88 01

Straż miejska 352 80 50

Instytucje i Urzędy

Starostwo 352 74 00

Urząd Miasta 352 80 70

PUP 352 93 80

Skarbowy 352 11 09

ZUS 352 92 60

KRUS 352 07 51

ARiMR 352 79 80

Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00

Sąd Rejonowy 313 30 11

Poczta Radzyń 352 76 01

Urzędy Gmin

Borki (81) 857 42 08

Czemierniki 351 30 03

Kąkolewnica..... 372 20 10

Komarówka..... 353 50 04

Radzyń..... 413 18 00

Ulan-Majorat..... 351 80 69

Wołyń..... 353 00 03

Inspekcje

Nadzoru Budowl. 352 74 15

SANEPID 352 74 16

Weterynaryjna 352 70 15

Ośrodki zdrowia

SPZOZ (Wisznicka 111). 413 22 67

Szpital w Suchowoli 353 03 64

Biała..... 352 51 05

Czemierniki 351 30 12

Komarówka Podlaska 353 50 15

Kąkolewnica Wsch. 372-21-01

Suchowola 353 03 67

Wołyń 353 00 17

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

USŁUGI HYDRAULICZNE,
GAZOWNICZE

„HYDRO-GAZ”

tel. 570 599 519

NAPRAWA SKUTERÓW

tel. 570 599 519

„GLASS-MIX” ZAKŁAD SZKLARSKI

oprawa obrazów

tel. 604 864 442

TRANSPORT

AUTO HOL KRYSZYNA KUŁAK

tel. 500 125 105

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK

tel. 516 126 350,

83 352 08 04

FINANSE

KANTOR WYMIANY WALUT

tel. 83 352 08 51, 600 358 058

LEKARZ
WETERYNARI

RADZYŃSKIE CENTRUM

MAŁYCH ZWIERZĄT

tel. 83 352 03 13

GROOMER - PSI FRYZJER

tel. 83 352 03 13

GASTRONOMIA

HALO OBIADEK

tel. 511 279 797

BELLO HORIZONTE

tel. 884 623 936

Bożena Lecyk: Komisja będzie z łapanek?

Regulaminu ciągle nie ma, będzie burza o dotacje

Radzyl Podlaski: Radna Bożena Lecyk wypunktowała uchybienia w programie współpracy z organizacjami na przyszły rok, ale rada i tak uchwałę podjęła. Znowu nie będzie wiadomo, na jakich zasadach miasto przyznaje dotacje?

- Czy program był konsultowany z organizacjami, które przystępują do konkursu - pytała radna Bożena Lecyk na sesji przed uchwaleniem programu współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi w 2019 roku. Dopytywała o protokół z konsultacji, które jak wynika z zarządzenia burmistrza, miały się odbyć. Wątpliwości radnej budziło też wyłanianie komisji rozpatrującej wnioski o dofinansowanie. Pytała, kto może w takiej komisji zasiadać: mieszkańcy, radni, urzędnicy, ilu



Józef Korulczyk

RadSL

Nie dostaliśmy dofinansowania w ubiegłym roku na nasze wydawnictwo, więc w tym nie braliśmy udziału w konsultacjach. Pismo otrzymaliśmy z Urzędu Miasta, ale nie odpowiedzieliśmy na nie z uwagi na złe doświadczenia

członków będzie liczyła - bo nie zostało to określone w uchwalonym programie.

Sytuacja się powtarza

Radna przypomniała dyskusję z ubiegłego roku, kiedy na sesji zabierał głos Łukasz Ciężki z Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do. Nie mógł zrozumieć, dlaczego osiągnięcia jego wychowanków nie są brane pod uwagę przy podziale kasy. Trener krytykował brak jasnych zasad przyznawania pieniędzy dla organizacji w konkursie ofert. W konsekwencji organizacje, których oferty odrzucono, nawet nie wiedziały dlaczego, bo nie było żadnego uzasadnienia. Apelowali o opracowanie regulaminu, aby było wiadomo wcześniej, jakie kryteria będą brane pod uwagę. W mieście dyskutowano, dlaczego zawsze Orleńscy zgarniają prawie całą pulę na sport, a dyscypliny inne niż futbol są traktowane po macoszemu i dostają ochłapy.

Brak jasnych kryteriów

W ocenie radnej, nie wyciągnięto żadnych wniosków po tamtej kłótni. - Do dnia dzisiejszego takiego regulaminu nie widzę, a wobec tego dalej nie są jawne i jasne zasady przyznawania tych środków - stwierdziła radna. Dodała, że jest to sprzeczne z zapisami uchwalanego programu, który mówi właśnie o „jawności i przejrzystości procedur”. W konkluzji zawniosowała o nieuchwalenie pełnego uchybień, w jej ocenie, programowi i skierowanie go do komisji rozwoju, aby opracować szczegółowe kryteria przyznawania dotacji.

Konsultacje były bezowocne

Nie zgodził się z tym Robert Targoński, sekretarz miasta. Odpowiedział, że konsultacje się odbyły, ale niewiele organizacji odpowiedziało na przesłane pi-

smo i przedstawiło swoją opinię. Uznano więc, że program nie budzi zastrzeżeń. Co do składu komisji przypomniał, że wcześniej pojawiały się zarzuty, że członkowie (byli to zgodnie z zapisem pracownicy Urzędu Miasta) nie znają się na sporcie i kulturze. - Dlatego teraz zapis jest ogólny, aby pan burmistrz mógł powołać kogoś z Radzyńskiego Ośrodka Kultury oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, kogoś kto się zna i może ocenić w sposób właściwy oferty - mówił sekretarz i apelował, aby rada uchwałę podjęła. Odnosząc się do braku kryteriów stwierdził, że będą one dokładnie wskazane w ogłoszeniu o konkursie ofert. Radna Lecyk podnosiła, że trzeba doprecyzować, kto będzie zasiadał w komisji - może na przykład mógłby to być reprezentant niezależnego (a nie z jednostki podległej miastu) środowiska. - Byłoby to czytelne dla społeczeństwa, a tak za każdym

390 000 zł - tyle według uchwalonego programu miasto przyzna organizacjom w 2019 roku

40 000 zł - przeznaczą na działalność kulturalną

350 000 zł - przeznaczy na działalność sportową

Konkurs ofert bez zmian!

4 grudnia ukazało się ogłoszenie o konkursie ofert z terminem zgłaszania do 27 grudnia. Ogłoszenie jest identyczne jak rok temu, nic nie zmieniono, brakuje regulaminu przyznawania dotacji - podpisał sekretarz Robert Targoński.

razem będą to osoby z łapanek? - zastanawiała się radna. Wniosek radnej o wycofanie uchwały nie przeszedł, a w głosowaniu nad przyjęciem programu większość była „za”. Przeciwno byli radna Bożena Lecyk i Marek Zawada.

Beata Malczuk

Sala sportowa będzie gotowa wiosną



Widać postępy na budowie sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1. Przykryto dach, elewacje jest gotowa i upiększa otoczenie żywymi kolorami, trwa układanie kostki na zewnątrz. Kilka dni temu robotnicy uprzątnęli pozostawione w bałaganie pozostałości rozebranego orlika, aby w tym miejscu mogło powstać boisko. Radzyńskie PUK - wykonawca, zapowiada oddanie obiektu wiosną

Lokatorka odzyska mieszkanie socjalne?

Radzyl Podlaski Radzyński Sąd Rejonowy uznał racje Marii K. w sporze z miastem o lokal socjalny. Była lokatorka domagała się przywrócenia stanu posiadania. Wyrok z 6 grudnia jest nieprawomocny. Mieszkanka Radzyna jakiś czas temu opuściła lokal socjalny twierdząc, że warunki są złe i nie może tam przebywać z niepełnosprawnym synem. Liczyła na to, że zarządca wykona remont. Wynałę mieszkanie, ale większość rzeczy i wyposażenie zostały w starym, bo nie miała zamiar

ru z niego rezygnować. Zakład Gospodarki Lokalowej mieszkanie opróżnił, zmienił zamki i wypowiedział umowę. Potem przeprowadził remont i przydzielił komu innemu. Maria K. nie mogła się z tym pogodzić. Uważała, że ZGL i miasto działają bezprawnie. Domagała się w sądzie przywrócenia stanu posiadania. Sąd uznał jej racje. Wyrok jest nieprawomocny, każda ze stron może się odwołać w ciągu dwóch tygodni.

Beata Malczuk

Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną w sprawie Ensolu

Radzyl Podlaski: 5 grudnia po 10 miesiącach od złożenia skargi przez miasto, Sąd Najwyższy zdecydował ją rozpatrzyć. Termin rozpatrzenia nie został jeszcze podany. Burmistrz Jerzy Rębek domaga się kasacji wyroku na mocy, którego Ensol otrzymał zapłatę za solary z odsetkami - ponad 1,1 mln zł. Pieniądze te miasto przełało wykonawcy po tym, jak 30 stycznia 2018 roku Sąd Apelacyjny w Lublinie nie uznał apelacji od wyroku pierwszej instancji. Wówczas kancelaria Brysiewicz i Wspólnicy, reprezentująca miasto złożyła skargę kasacyjną. Dopiero 5 grudnia Sąd Najwyższy na posie-

dzeniu niejawnym zdecydował o przyjęciu skargi, która będzie rozpatrzona na kolejnej rozprawie. Miasto chce odzyskać zasądzoną wypłatę, bo jak uzasadnia, należała zapłata - 870 tys. zł - została wcześniej przekazana na konto syndyka upadłej firmy Rapid (głównego wykonawcy), która miała rozliczyć się z Ensolem. Syndyk pieniądze przyjął, ale jeszcze nie zaczął spłacać wierzycieli. Miasto, nie czekając w tej sytuacji już do syndyka o wpisanie na listę wierzycieli w miejsce Ensolu i czeka na na zwrot pieniędzy.

Beata Malczuk

Barierki nadal nie ma

Radzyl Podlaski O budowę barierki oddzielającej ścieżkę rowerową od rzeki Białki zwracali się radni w poprzedniej kadencji. Ze strony miasta padała odpowiedź, że opinię w tej sprawie musi wyrazić zarządca rzeki Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. - Problemem jest z jednej strony zbyt mało miejsca, a z drugiej własność, to uniemożliwia montaż w tej chwili, ale zobowiązuję naczelnika Radosława Mazura, aby się tym zajął i wystąpił do Wód Polskich o opinię - odpowiedział burmistrz Jerzy Rębek radnemu Krzysztofowi Stradczukowi, kiedy ten dopominał się ciągle barierki. - Byłem świadkiem, jak człowiek o mało nie wpadł do rzeki - mówił radny. To było w czerwcu, a kiedy w sierpniu zwróciliśmy się do miasta w tej sprawie, okazało się, że jeszcze do Wód Polskich nikt w tej sprawie z ratusa się nie zwracał. Ostatnio jednak otrzymaliśmy z Wód Polskich wiadomość, że do miasta poszła informacja o warunkach technicznych, jakie trzeba



Krzysztof Stradczuk
Byłem świadkiem, jak człowiek o mało nie wpadł do rzeki

spełnić, aby tego typu budowla powstała. - Teraz ruch jest po stronie Urzędu Miasta, my takiej inwestycji nie zamierzamy wykonywać - powiedział Jarosław Kowalczyk z biura prasowego PGW WP w Lublinie. Jest więc szansa, że w nowej kadencji samorząd zadba o bezpieczeństwo korzystających ze ścieżki.

Beata Malczuk

W Radzynie powstanie elektrociepłownia?

Radzyl Podlaski Po zrezygnowaniu z budowy kotłowni na zrzębki, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej modernizuje kocioł na węgiel o mocy 2,5 MW. Dzięki temu możliwe będzie podłączanie nowych odbiorców. Jednocześnie

wykonywana jest instalacja odpylania, która ma zmniejszyć emisję pyłów do atmosfery. Zakończenie prac ma nastąpić w grudniu. Jak zapewnia prezes Jerzy Woźniak, PEC nie rezygnuje z przedsięwzięć proekologicznych. Do-

wodem jest wniosek na ponad 3 mln zł dofinansowania unijnego na dwa silniki kogeneracyjne. Kogeneracja to opłacalna ekonomicznie i sprzyjająca środowisku technologia wytwarzania ciepła i energii elektrycznej jednocze-

śnie. W Radzynie ma powstać w najbliższych latach elektrociepłownia, o ile uda się zebrać potrzebne pieniądze (dotacja nie wystarczy).

Beata Malczuk

USUWANIE WGNIECIEŃ
AUTO-TELL
bez lakierowania

Metodą tą można usunąć szkody powstałe na skutek:

- gradobicia
- szkód parkingowych
- drobnych kolizji
- i inne

Lipniki 35, 21-302 Kąkolewnica
Tel. 600 905 333

POTRANS PALIWA
ON diesel
Oferujemy paliwa najwyższej jakości

OLEI GRZEWCZY 95 Pb 98 Pb ZBIORNIKI

+48 796 16 15 15 83 378 11 22

Parczewianki znowu na podium turnieju fryzjerskiego

Parczewianki znowu pokazały na co je stać, zdobywając dwa z trzech miejsc na podium IV Międzyszkolnego Turnieju Fryzjerstwa. Turniej odbył się 5 grudnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim.

Znowu na pierwszym miejscu jako pierwsza na podium stanęła uczennica ZSP w Parczewie Paulina Bortniczuk. Niespełna dwa tygodnie wcześniej Paulina zdobyła pierwsze miejsce w konkursie ZSP w Parczewie pt. „Na fali niepodległości – fryzury i styl dwudziestolecia międzywojennego”.

Młodzi adepci fryzjerstwa ze szkół w Białej Podlaskiej, Parczewie, Puław oraz Radzyna zmierzali się w dwóch kategoriach. W pierwszej 25 minutowej części rywalizowali w wykonaniu fryzury dziennej kreatywnej. W drugiej zadaniem było przeczesanie ułożenia i wykonanie fryzury dziennej, na które mieli 45 minut.

Inspiracja dla uczestników
- Jest to dla mnie wielkim zaszczytem, że już po raz czwarty mogę otwierać ten konkurs – mówiła dyrektor ZSP Grażyna Dziada. – Młodzi fryzjerzy, ja często nawiązuję do tego, że jesteście artystami. To spotkanie ma służyć wymianie doświadczeń. Tutaj możecie podpatrywać siebie nawzajem, byćście mogli nabywać umiejętności i eksponować to,



NA PODIUM STANĘŁY:

I miejsce – Paulina Bortniczuk

II miejsce – Weronika Gęborys

III miejsce – Olga Górecka

Wyróżnienie – Kinga Kramek

Laureatki konkursu: Paulina Bortniczuk, Weronika Gęborys i Olga Górecka

co potraficie. W tej chwili każdy z was jest mistrzem w swojej szkole i bez względu na to jaki wynik zapadnie, to każdy z was ma niebywały talent fryzjerski.

Spróbujcie ten czas wykorzystać dla siebie i przekuć to w sukces. Życzę niezapomnianych wrażeń, byście wspominali to spotkanie, które może zainspiruje

was bardziej do pracy w tym zawodzie – zachęcała uczestników dyrektorka.

Gościem specjalnym była Katerina Korolova, właścicielka

elitarniej szkoły fryzjerstwa we Lwowie. Zdobywczyni pucharu świata w Moskwie w 2006 r., mistrzyni Europy i Ukrainy wraz z Marleną Mańko, właścicielką

salonu fryzjerskiego, pokazały na zakończenie uczestnikom turnieju swoje umiejętności na głowach modelek.

jd

Kiermasz świąteczny w Jabłoni



W niedzielę 16 grudnia w godz. 9:00-16:00 w sali konferencyjnej przy budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Jabłoni odbędzie się Kiermasz Bożonarodzeniowy zorganizowany przez Szkołę Podstawową im. SGO „Polesie” i Gminny Ośrodek Kultury w Jabłoni.

Bedzie można kupić ozdoby świąteczne, kartki bożonarodzeniowe, pierniki i stroiki, z których dochód zostanie przeznaczony na budowę Otwartej Strefy Aktywności przy szkole.

Przewidziany jest poczęstunek z domowego ciasta, kawy i herbaty oraz loteria świąteczna.

jd

Kiermasz świąteczny w Siemieniu



Gminny Ośrodek Kultury w Siemieniu zaprasza na kiermasz świąteczny, który odbędzie się 16 grudnia w godz. 9:00-16:00 w sali gimnastycznej ZPO w Siemieniu. Ideą kiermaszu jest umożliwienie mieszkańcom sprzedaży i kupna rękodzieła i nie tylko, które może się przydać w okresie świątecz-

nym, jako upominek lub ozdoba. Osoby zainteresowane wystawieniem swojego stoiska proszone są o kontakt z GOK na Facebook'u lub pod numerem telefonu 507 862 778. Wejściówką na kiermasz jest coś słodkiego (czekolada, batonik).

jd

Początek rekolekcji w parafii św. Anny

1. Są już dostępne Świece Wigilijne w cenie 5; 10; 15; i 20 zł u Ministrantów przy wyjściu z Kościoła i w Zakrystii.
2. Codziennie o 7:00 msza. W środę i sobotę rojaty o 7:00. Zapraszamy dzieci i młodzież przygotowującą się do Sakramentu Bierzmowania.
3. W środę – nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o 17:00. Zachęcamy do wrzucania próśb do skrzynki MBNP. Tego dnia również będzie mierzenie strojów komunijnych o 16:00 w sali pod kościołem. Prosimy, aby przygotować również zadatek 50 zł.
4. W piątek rozpoczynamy w naszej parafii rekolekcje adwentowe:
14 grudnia piątek - I dzień spowiedzi:
9:00 msza dla wszystkich
10:30 modlitwa wypominkowa
11:00 msza św. dla starszych
16:00 msza św. dla dzieci i młodzieży
18:00 msza św. dla pracujących z nauką stanową dla mężczyzn
15 grudnia sobota - II dzień

spowiedzi
7:00 rojaty, msza św. dla wszystkich
9:00 msza św. dla wszystkich chorych
11:00 msza św. dla dzieci
16:00 msza św. dla młodzieży bierzmowanej
18:00 msza św. dla wszystkich z nauką stanową dla kobiet
16 grudnia niedziela – dzień komunii św. generalnej – ofiary przeznaczone dla ks. rekolekcyjisty. Uroczystym akcentem rekolekcji będzie wniesienie relikwii św. Ojca Pio na mszy o 11:00. Rekolekcje wygłosi ks. Mieczysław Filip z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.
5. Podziękowania za ofiary składane na opłatek i roznoszącym, a panu Marianowi Szczygielskiemu za poprawę kłęczników Komunijnych.
6. Akcja Caritas – pomoc rodzinom w potrzebie – kosze żywnościowe wystawimy w kościele – zapraszamy do organizowania paczek świątecznych.

ad

Prezydencka choinka ku czci Niepodległej

Arti-Sentemo zagrała kolędy w Pałacu Prezydenckim

RADZYŃ Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti-Sentemo wraz z uczniami Liceum Plastycznego im. Józefa Chelmońskiego z Nałęczowa była gościem Pierwszej Damy w Pałacu Prezydenckim.

Agata Kornhauser-Duda w tym roku choinkę w Belwederze ubierała przy dźwiękach kolęd w wykonaniu radzyńskiej Arti-Sentemo i wraz z uczniami „plastyka”. Młodzi artyści własnoręcznie, z drewna, płótna, filcu i wikliny, wykonali piękne ozdoby na bożonarodzeniowe drzewko. Tematycznie, ozdoby nawiązywały do zabawek, którymi bawiły się dzieci przez sto lat od odzyskania niepodległości. - Myślę, że efekt finalny jest wspaniały - mówiła małżonka Prezydenta. Drzew-

ko, które ozdabia się główną, według słów prezydentowej, jest „swoistą wyprawą w stronę naszej historii dla wszystkich gości odwiedzających Pałac Prezydencki”.

Atmosfera była świąteczna

- Wspólnie otrzymywaliśmy zaproszenie na to wydarzenie do Kancelarii Prezydenta i jesteśmy z tego powodu niezmiernie dumni i szczęśliwi. Opuszczaliśmy Pałac Prezydencki z niezwykle pięknymi wrażeniami. Spędziliśmy tam niemal cały dzień, zostaliśmy zaproszeni do zwiedzania pałacu, wysłuchania jego historii, a także na obiad. Atmosfera spotkania była świąteczna i radosna, a pani Prezydentowa okazała się bardzo sympatyczną osobą, która szybko nawiązuje kontakt z młodzieżą - wspomina Zbigniew Czuryło,



Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti-Sentemo prowadzona jest przez Stowarzyszenie Melodia-Art przy Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. K. Lipińskiego w Radzynie Podlaskiej. Uczniowie wchodzący w jej skład są laureatami krajowych i międzynarodowych konkursów instrumentalnych w grze solowej i kameralnej

dyrygent i twórca orkiestry. I już teraz, w imieniu Arti-Sentemo zaprasza na muzyczną ucztę, czyli VI Akordeonową Gałę Noworocz-

ną i dwugodzinny koncert, który odbędzie się 5 stycznia o godz. 17 w hali ZSP.

mm

Nowy market Bricomarché otwarty



Sala sprzedaży wraz z wiatą budowlaną to 2 tys. mkw. powierzchni

RADZYŃ W nowym markecie Bricomarché przy ul. Kazimierza Prejzera 4 (blisko Tesco) pracę znalazło 26 osób. To pierwszy sklep tej sieci Radzynie. Można w nim kupić rzeczy do domu i ogrodu.

W środę (5 grudnia) podczas otwarcia na klientów czekało wiele atrakcji, m.in. konkursy z nagroda-

mi. - Mieszkańcy regionu z pewnością odczują pozytywne efekty obecności sklepu Bricomarché w Radzynie Podlaskiej. Klientom nasz sklep zaoferuje około 26 tys. artykułów z działu budowlanego, majsterkowania, ogrodu i dekoracji. Część z oferowanych produktów pochodzi od lokalnych dostawców, m.in. rośliny czy nawozy - mówi Eliza Orepiuk-Szymura, dyrektor z Grupy Muszkietierów. Takich marek Bricomarché należących do

Grupy Muszkietierów jest w Polsce 155. Sala sprzedaży wraz z wiatą budowlaną to 2 tys. mkw. powierzchni. - Na wiosnę planujemy otwarcie ogrodu o powierzchni 1,5 tys. mkw. Zwiększy się również dostępna liczba artykułów - zaznacza Jarosław Włodkowski, właściciel sklepu Bricomarché w Radzynie Podlaskiej. Sklep znajduje się przy ul. Kazimierza Prejzera 4 i jest otwarty w godz. 8.00-20.00.

mm

W Czemiernikach podatki po staremu

Radni zdecydowali o obniżeniu średniej ceny skupu żyta do kwoty 38 zł za jeden kwintal. - Wszystkie podatki zostały na poziomie roku ubiegłego. Nasze podatki w stosunku do innych gmin znajdują się na niskim poziomie,

ale mimo tego, nie zdecydowaliśmy się na podwyżki - informuje wójt Arkadiusz Filipek. Roczne stawki podatku od nieruchomości: od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynoszą 0,65 zł od

1 mkw., od budynków mieszkalnych 0,20 zł od 1 mkw., związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 14,50 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej.

mm

Nie podnieśli podatków w gminie Wołyn

- Ze względu na bardzo trudną sytuację rolników w tym roku (ASF, klęska suszy, brak dobrych cen zbytu) rada zdecydowała, że podatki w gminie w tym roku pozostają na tym samym poziomie. Podobnie jak w roku 2015, 2016 i 2017

- informuje wójt Tomasz Jurkiewicz. Rada obniżyła średnią cenę skupu żyta z kwoty 54,36 zł na 40 zł za 1 dt. Podatek rolny będzie nadal wynosił 100 za hektar. Podatek za prowadzenie działalności gospodarczej - 16 zł za mkw., od

obiektów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 80 gr. od mkw., od budynków - mieszkalnych 77 gr. za mkw.

mm

Trudne początki nowej kadencji

Rada w bólach uchwałała składy komisji

GM. RADZYŃ PODLASKI:

Po raz pierwszy w radzie gminy ustanowiono komisję skarg, wniosków i petycji. Na jej czele stanął Przemysław Skwara z komitetu wójta Wiesława Mazurka, ale większość ma opozycja.

Dotąd skargi rozpatrywała komisja rewizyjna, ale w styczniu 2018 roku parlament zniewolował prawo i na tej podstawie w radach powoływane są obok komisji rewizyjnej komisje skarg, wniosków i petycji. Mają one rozpatrywać skargi na wójta i jednostki organizacyjne gminy oraz wnioski i petycje obywateli. Co może być przedmiotem skargi, wniosku i petycji reguluje Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawa o petycjach. Przewodniczącym komisji został Przemysław Skwara z komitetu Wiesława Mazurka, a wiceprzewodniczącą Elżbieta Pieško z komitetu jego wyborczego rywala Daniela Grochowskiego. Opozycja ma większość, bo członkami komisji zostali Ryszard Król (KWW Kukiz'15) oraz Agnieszka Szwed, Michał Wierchowowski - oboje z KWW Daniela Grochowskiego. Rada powołała składy komisji podczas sesji 30 listopada. Sesja była wyjątkowa nie tylko dlatego, że w nerwowej atmosferze odwołano prezydium wybrane tydzień wcześniej i powołano nowe. Kolejny punkt, ustalanie składów komisji szło długo, opornie i chaotycznie. Nie powstała komisja ochrony środowiska i rolnictwa, ponieważ nie było chętnych co najmniej 5 członków rady. Za to do innych zgłaszało się po 8-10 osób, więc skład ustalano w głosowaniu nad

każdą z zaproponowanych kandydatur. Po sesji radni Elżbieta Pieško i Michał Wierchowowski zrezygnowali z komisji skarg, wniosków, petycji i została ona w 4-osobowym składzie (ta komisja może mieć mniej niż 5 członków).

Komisja kultury oświaty i sportu:

1. Michał Wierchowowski - przewodniczący
2. Arkadiusz Gos - wiceprzewodniczący
3. Agnieszka Szwed
4. Elżbieta Pieško
5. Maria Frączek

Komisja budżetowo-organizacyjna:

1. Piotr Bosko-przewodniczący
2. Halina Mironiuk - wiceprzewodnicząca
3. Waldemar Biernacki
4. Maria Frączek
5. Ireneusz Koczkodaj
6. Barbara Palica
7. Henryk Rosiński

Komisja rewizyjna:

1. Halina Mironiuk - przewodnicząca
2. Przemysław Skwara - wiceprzewodniczący
3. Piotr Bosko
4. Waldemar Biernacki
5. Arkadiusz Gos
6. Anna Grochoła
7. Ireneusz Koczkodaj
8. Ryszard Król
9. Halina Maliszewska

Komisja skarg, wniosków i petycji:

1. Przemysław Skwara - przewodniczący
2. Anna Grochoła
3. Ryszard Król
4. Agnieszka Szwed

Beata Malczuk

R E K L A M A

SKLEP ELEKTRYCZNY

przeniesiony na ul. Lubelską 1
Radzyń Podlaski (wjazd na plac)

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 703) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2096)

zawiadamiam,

że Starosta Radzyński w dniu 29 listopada 2018 r. wydał decyzję nr GN.III.6829.2.2018.EŚ, uznającą, że nieruchomość położona na terenie gminy Borki, w obrębie Stara Wieś, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1038 o powierzchni 0,13 ha, stanowi mienie gromadzkie.

Pełna treść decyzji znajduje się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Borki i Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskiej oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Borki i Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskiej.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Niniejsze obwieszczenie nastąpiło w dniu 11 grudnia 2018 r.

R E K L A M A

SPECJALISTYCZNY GABINET CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

- CUKRZYCA
- stopa cukrzycowa (owrzodzenia)
- choroby serca
- nadciśnienie
- choroby tarczycy, nerek, żołądka...

wtorek, czwartek od 16.00
Radzyń Podlaski
ul. Dąbrowskiego 2
Tel. 601-413-813

Artur Krzysiak
specjalista chorób
wewnętrznych

www.krzysiakowie.pl

Z ŻYCIA PSW

**MATURZYSTO!
PRZYGOTOWUJESZ
SIĘ DO MATURY
2019?**

Zapraszamy na kurs
przygotowujący do matury
z matematyki!

Terminy spotkań: styczeń –
kwiecień 2019

Tematyka: rozwiązywanie i
analiza zadań z matur z mate-
matyki z lat ubiegłych

Miejsce realizacji kursu:
Państwowa Szkoła Wyższa im.
Papieża Jana Pawła II w Białej
Podlaskiej

Nie zwlekaj zapisz się już dziś!

Koszt udziału w całym kursie
to jedyne 20 zł
Zgłoszenia z aktualnym nume-
rem telefonu proszę wysłać
na adres mailowy
do sekretariatu Wydziału
Nauk Ekonomicznych i Tech-
nicznych
k.kudla@pswbp.pl w terminie
do 31 grudnia 2018



INFORMACJE I ZAPISY

e-mail: k.kudla@pswbp.pl

tel. +48 83 344 99 07

**REKRUTACJA NA
PIELĘGNIARSTWO**

studia II stopnia
(magisterskie)

Studia drugiego stopnia na
kierunku pielęgniarstwo podjąć
mogą kandydaci,
którzy posiadają dyplom ukoń-
czenia studiów I stopnia na
kierunku pielęgniarstwo.

Rekrutacja trwa
do 28 lutego 2019

Szczegółowe informacje
Seksja Promocji i Rekrutacji
ul. Sidorska 95/97, p. 115 R
☎ +48 83 344 99 30
✉ rekrutacja@pswbp.pl

www.pswbp.pl

Rejestracja w systemie IRK
<https://irk.pswbp.pl/>

**X EDYCJA REJESTRACJI
POTENCJALNYCH DAWCÓW
SZPIKU**

Rejestracja będzie prowadzona
w dniach 11-14 grudnia

w Holu budynku Rektoratu
ul. Sidorska 95/97

w godzinach 9.00 -15.30

**I TY MOŻESZ URATOWAĆ
KOMUŚ ŻYCIE!**

Rodzice uzależnionych nastolatków apelują o pomoc celników i policjantów

Żerują na młodych, wciągają ich w hazard i narkotyki

Matka uzależnionego chłopca alarmuje: nastolatki w Białej Podlaskiej mają do wyboru co najmniej trzy punkty z nielegalnym hazardem, gdzie nawet umożliwia się im grę na kredyt, aby zyskać stałych klientów. Mogą też „poćpać”.

- Syn przyznaje, że w centrum miasta i na os. Jagiellońskim można zagrać i „poćpać”. Chłopcy przegrywają tam spore pieniądze. Cieszą się, że kiedy nie mają gotówki, mogą nawet zabawić się na krechę, a później płacić. Coraz więcej nastolatków wpada na nóg – mówi białczanka.

Dodaje, że wiele osób na białskich osiedlach wie o tych lokalach, które późnym wieczorem i w nocy wzbogacają swoją działalność gastronomiczną lub klubową o hazard. Matka dziwi się, że służby celne i policyjne nie potrafią szybko ukrócić tego procederu



Podkom. Barbara Salczyńska – Pyrchla,
oficer prasowy białskiej policji
Policjanci współpracują z funkcjonariuszami KAS. Niedawno zabezpieczono automaty do gier w jednym z białskich lokali. Sprawdzamy kolejne sygnały

i uchronić następnych grup młodzieży przez popadaniem w kosztowny nałóg.

Na nasze pytanie o ten problem, Izba Administracji Skarbowej w Lublinie odpowiedziała, że kontrolując legalność urządzania gier hazardowych, funkcjonariusze celno-skarbowi sprawdzają setki miejsc na terenie naszego województwa.

- Prowadzimy też stałą współpracę w tym zakresie z innymi służbami, m.in. z policją (w tym wspólne kontrole). W samej Białej Podlaskiej również mamy wytypowanych kilka punktów, co do których istnieje podejrzenie organizowania nielegalnego hazardu i są one sukcesywnie przez nas kontrolowane – poinformowano nas w IAS.

Hazard w kafejkach

Celnicy mówią, że nielegalny hazard się przekształca. Po zmianie w 2017 r. przepisów hazardowych i drastycznym zaostrzeniu kar, liczba nielegalnych automatów do gier została na rynku znacząco zredukowana (także przez samych właścicieli takich urządzeń).

- Zauważamy natomiast, że nielegalny hazard przeniósł się bardziej do internetu, przy czym udowodnienie prowadzenia tego typu działalności jest znacznie trudniejsze, niż w przypadku gry na automatach. Osoby organizujące tego typu gry często stwarzają pozory prowadzenia w lokalu innego rodzaju działalności, np. kafejek internetowych – tłumaczą nam

specjaliści. Dodają, że w celu namierzenia takich miejsc i skutecznego ich eliminowania, funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej bazują na własnych ustaleniach oraz wykorzystują informacje z zewnątrz, np. zgłaszane na infolinię KAS. Każda taka informacja jest weryfikowana, a wskazany punkt kontrolowany.

- Także w lokalach w Białej Podlaskiej częściej, niż gry na automatach, stwierdzamy ostatnio urządzanie nielegalnych gier hazardowych za pomocą komputerów podłączonych do sieci – informuje Izba Administracji Skarbowej w Lublinie.

„HAZARD? Nie, dziękuję!”

Poza typowymi działaniami kontrolnymi KAS prowadzi też różne akcje profilaktyczne. Obecnie realizowana jest ogólnokrajowa kampania edukacyjno-informacyjna „HAZARD? Nie, dziękuję!”

Dotyczy ona nielegalnego urządzania i prowadzenia gier

hazardowych, w tym też w internecie. Kampania skierowana jest do młodzieży, pedagogów i rodziców. Celem akcji jest rozpowszechnienie informacji o zagrożeniach związanych z uzależnieniem od hazardu, wsparcie nauczycieli w procesie edukacji uczniów i zwrócenie uwagi na ryzyko związane z rozpowszechnianiem gier hazardowych wśród młodzieży oraz na konsekwencje prawne związane z udziałem i oferowaniem nielegalnych gier hazardowych.

Po informacji skierowanej o tej akcji do kuratorium, zgłosiło się do IAS ponad 120 szkół, w których celnicy przeprowadzą zajęcia informacyjno-edukacyjne (szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie). W dalszej perspektywie planowane są też cykle spotkań ze studentami.

KAS zapewnia przy tym materiały dydaktyczne w postaci prezentacji przygotowanych specjalnie dla młodzieży, rodziców i nauczycieli oraz ulotek i plakatów.

(Pim)

Gigantyczna afery z przemykaniem oka na granicy

Aż 14 celnikom zarzucono już łapówkarstwo

Coraz większe kręgi zatacza śledztwo w sprawie korupcji funkcjonariuszy celnych. Zarzuty w tej sprawie przedstawiono już 50 osobom.

Już przed rokiem lubelska Prokuratura Okręgowa informowała o aresztowaniu Łukasza L., funkcjonariusza Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej, któremu zarzucono przyjęcie korzyści majątkowych w związku z pełnionymi obowiązkami służbowymi.

Sprawę do dalszego prowadzenia przejęła Prokuratura Regionalna w Lublinie.

Prokurator Piotr Marko, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej,

potwierdził nam, że jego jednostka prowadzi śledztwo w sprawie udzielania korzyści majątkowej funkcjonariuszom celnym.

Celnicy ryzykowali dla 100 - 200 zł

- W toku postępowania przedstawiono 36 osobom zarzuty wręczania korzyści majątkowych celnikom. Wobec pięciu osób był zastosowany areszt tymczasowy. Wobec pozostałych zastosowano poręczenia majątkowe w kwotach od jednego tys. do 25 tys. zł – poinformował rzecznik. Dodał, że białczanin Łukasz L. pozostaje jednym z podejrzanych w sprawie, nie jest już funkcjonariuszem celnym.

- Zarzuty przyjmowania łapówek przedstawiono już 14 celnikom. W sumie areszt zastosowano wobec 10 osób, obecnie jest

W kręgu podejrzanych jest 50 osób, w tym 14 celników

jeszcze stosowany wobec czterech podejrzanych. Były również zastosowane poręczenia majątkowe od ośmiu do 25 tys. zł. Kwoty pojedynczych łapówek wahały się od 100 do 200 zł – informuje prok. Piotr Marko. Zaznacza, iż sprawa jest rozwojowa.

(Pim)

Odzyskali skradzione audi

BIAŁA PODLASKA: Zarzut kradzieży i paserstwa usłyszeli czterej mężczyźni w związku z kradzieżą osobowego audi.

Policja na początku ubiegłego tygodnia została poinformowana o kradzieży samochodu Audi A6 w listopadzie zeszłego roku. Z relacji poszkodowanego wynikało,

że pożyczyl samochód znajomej, która zostawiła swoje auto u mechanika. Po jakimś czasie okazało się, że kobieta wyjechała za granicę, ale nie zwróciła auta. Nie wiadomo, co się z nim stało. Policjanci po kilku dniach od zgłoszenia ustalili, że samochód znajduje się u 49-latką z gminy Biała Podlaska.

- Ustalenie tego faktu było o tyle trudne, że od czasu kradzieży pojazd już dwukrotnie zmieniał po-

siadacza - mówi Wojciech Lesiuk z KMP w Białej Podlaskiej.

Udało się jednak odzyskać zaginione audi. Okazało się, że mężczyzna kupił samochód od 36-latką z Białej Podlaskiej z zamiarem rozebrania go na części. Ten zaś kupił go od 20-letniego białczanina, który ukradł go spod bloku. W trakcie zatrzymania okazało się, że mężczyzna posiadał także amfetaminę.

(mm)

Misjonarzowi J. Dziedzicowi kupiono toyotę



Nowa toyota ruszy w Andy

Pochodzący z Białej Podlaskiej ksiądz Jarosław Dziedzic, pracujący jako misjonarz w Boliwii, ma wreszcie samochód potrzebny mu do odwiedzania wiernych w górach Andach.

Przed kilkoma miesiącami opisaliśmy jak w lutym została mu skradziona toyota i na pomoc ruszyło wiele parafii w naszym regionie. Najpierw ze zbiórka na nowy samochód ruszyła Caritas Diecezjalna w Siedlcach.

W sobotę ks. Jarosław Dziedzic na swoim profilu facebookowym z radością obwieścił wielu znajomym, że nowa toy-

ota jest już w jego rękach.

- Dziękuję Miva Polska, diecezji siedleckiej z KS. Bp. Kazimierzem na czele, diecezji Trento z Włoch, parafiom, które gościły mnie w swoich wspólnotach, kłomowiczom diecezji siedleckiej z Karoliną Kłós na czele, Caritas Siedlce, księdzu Michałowi Chromińskiemu oraz wszystkim, którzy mnie wsparli w starciu o kupno samochodu misyjnego – nie szczędził serdecznych podziękowań.

Duchowny przyznał, że ma nadzieję, że nowy będzie służył misjom tak długo, jak poprzedni, czyli minimum 30 lat. Nowy pojazd ma na szczęście alarm...

(pim)

Były dyrektor WORD został odwołany z funkcji na pięć miesięcy przed emeryturą

Dzikiewicz dyrektorem bialskiego WORD

BIAŁA PODLASKA: Igor Dzikiwicz na początku grudnia objął funkcję dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej. Jak sam przyznaje, nie przewiduje żadnej rewolucji kadrowej. Były dyrektor placówki nie zna jednak powodów zwolnienia.



Igor Dzikiwicz z początkiem grudnia został dyrektorem WORD w Białej Podlaskiej

Dzikiwicz w 2014 roku kandydował na prezydenta miasta z ramienia Kongresu Nowej Prawicy. Rok później chciał zostać radnym z listy KoRWIn. W ostatnich wyborach samorządowych również starał się o mandat radnego, ale już z listy Prawa i Sprawiedliwości. Od marca 2016 roku kierował pracą Zakładu Gospodarki Lokalowej. Kierował miejskimi targowiskami, a później został mianowany dyrektorem. Od 6 lat związany jest z branżą transportową, głównie z krajowym i międzynarodowym transportem drogowym. Pracował m.in. jako spedytor.

- Pan Igor Dzikiwicz został powołany na to stanowisko uchwałą Zarządu Województwa. Mimo młodego wieku jest już doświadczonym samorządowcem - mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka Województwa Lubelskiego

Nie będzie zwolnień

Nowy dyrektor pracę rozpoczął z początkiem grudnia. Spotkał się z załogą i zapewnił ich, że nie będzie czystek.

- Nie przewiduję żadnych zmian wśród pracowników, więc nikt nie musi się tego obawiać - tłumaczy Dzikiwicz.

Obecnie przygotowana jest analiza finansowa firmy i plan na przyszły rok. Ale nowy dyrektor, oprócz podstawowej działalności WORD, chce też się skupić na bezpieczeństwie ruchu drogowego, a konkretnie edukowaniu mieszkańców i szkół w tym zakresie.

- Będziemy współpracować z każdym, kto będzie takiej współpracy wobec nas oczekiwał. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie ma sztyldów partyjnych. To nasze wspólne dobro i trzeba o nie dbać w każdym aspekcie - tłumaczy nowy dyrektor WORD. Zapytaliśmy też kiedy można się spodziewać oceny stanu finansowego WORD. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że do marca przyszłego roku wszystkie prace w tym zakresie będą zakończone. Pod koniec kwietnia stan finansowy ośrodka będzie już dostępny do wiadomości publicznej.

Czysto polityczna decyzja

Poprzednim dyrektorem bialskiego WORD był Krzysztof Tymoszek (PO) były burmistrz



Krzysztof Tymoszek:
Jest to moim zdaniem czytelna i czysto polityczna decyzja, nie mająca związku z wykonywaną pracą i osiąganymi wynikami przez placówkę

Łukowa i radny powiatu łukowskiego. Został odwołany z funkcji na pięć miesięcy przed uzyskaniem przez niego uprawnień emerytalnych. Skontaktowaliśmy się z nim w sprawie komentarza. Tymoszek twierdzi, że nie zna powodów zwolnienia, ponieważ nie zostały mu przedstawione.

- Dostałem jedynie uchwałę województwa, mówiącą o odwołaniu członków zarządu. Tyle wiem na ten moment. Jest to moim zdaniem czytelna i czysto polityczna decyzja, nie mająca związku z wykonywaną pracą i osiąganymi wynikami przez placówkę - mówi były dyrektor bialskiego WORD.

Do czasu przejścia na emeryturę prawdopodobnie zostanie jednak w pracy, ponieważ jest w okresie ochronnym.

- Właściwie jest to mocno niejasna sytuacja na ten moment. Będę próbował ją wyjaśnić. Wszystko jest w trakcie ustaleń - dodaje Tymoszek.

Jednocześnie mówi, że nie będzie próbował się dowiadywać, jakie były powody jego odwołania. Dyrektorzy WORD pracują na podstawie powołania. Według kodeksu pracy przyczyna zwolnienia nie musi być podawana.

- Do czasu mojego odejścia było dobrze w bialskim WORD. Wszystko zależy od ilości osób przystępujących do egzaminów. Jest ostatnio problem z niżem demograficznym, ale wszystkie placówki WORD mają z tym problem. Generalnie jednak nie było źle w tej kwestii - wyjaśnia były dyrektor.

Maciej Maciejuk

„Wspólnota” tańsza w prenumeracie

Do 20 grudnia na poczcie i u listonosza zamówisz prenumeratę „Wspólnoty”. To gwarancja, że w każdy wtorek listonosz przyniesie nasz tygodnik wprost do Twojego domu, a Ty możesz zaoszczędzić ponad 20 zł.



R E K L A M A



Wyjątkowe rabaty – przy dowolnej transakcji jedną z kart flotowych **ORLEN*** otrzymasz kupon na dowolne **O! Soki** w obniżonej cenie**



Oferta ważna do 31.12.2018.

*Promocja dotyczy Uczestników Programu: FLOTA, MIKROFLOTA, BIZNESTANK, OPEN DRIVE oraz Karty Zakupowej. Płatność możliwa tylko gotówką lub kartami płatniczymi.

Regulaminy poszczególnych kart dostępne są na stronie: dlakierowcow.orken.pl/programy-kartowe

**Promocja obejmuje zakup maksymalnie 4 sztuk soków przy jednej transakcji. Stacje franczyzowe mogą stosować własną cenę, nie wyższą niż cena maksymalna wskazana w niniejszym materiale.



Wmówili kobiecie, że wnuczek miał wypadek

Straciła 32 tys. zł metodą „na wnuczka”

82-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego przekonana, że pomaga swojemu wnukowi przekazała gotówkę oszustowi.

W środę 5 grudnia przed południem 82-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego odebrała telefon od mężczyzny. Rozmówca przedstawił się jako jej wnuk. Powiedział, że ma chore gardło i ochrypniętym głosem twierdził, że spowodował wypadek drogowy, w którym najechał na trzy osoby. Przekonał 82-letnią kobietę, że nie może dłużej rozmawiać i w słuchawce odezwał się głos osoby podającej się za policjanta. Fałszywy policjant twierdził, że w ramach polubownego załatwienia sprawy wypadku wnuka, należy wpłacić pieniądze do sądu w kwocie 32 tys. zł. Powie-



Fałszywy policjant twierdził, że w ramach polubownego załatwienia sprawy wypadku wnuka, należy zapłacić 32 tys. zł

dział, że po pieniądze przyjdzie przedstawiciel sądu. Po zakończonej rozmowie w mieszkaniu kobiety rozdzwonił się domofon. Starsza pani myśląc, że pomaga wnukowi wpłaciła do mieszkania nieznajomego

mężczyznę i przekazała mu 32 tys. zł. Była przekonana, że gotówkę przekazuje prawdziwemu urzędnikowi, by „ratować” wnuka. Teraz oszusta szukają policjanci.

ad

TAK DZIAŁAJĄ OSZUŚCI

Sposób postępowania oszustów jest bardzo charakterystyczny i w każdym przypadku podobny. Sprawcy nawiązują telefonicznie kontakt z wytypowanymi osobami. Zwracają się z pilną prośbą o przekazanie pieniędzy. Powody wymagające nagłej „pomocy” finansowej są przeróżne. Najczęściej dotyczą wypadku drogowego lub innej nagłej sytuacji, gdzie pieniądze mają pomóc w uniknięciu konsekwencji. Zazwyczaj, po chwili dzwoni kolejny przestępca podający się za „policjanta” w celu potwierdzenia poprzedniego telefonu. Niestety po przekazaniu umówionej kwoty, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

APEL POLICJI!!!

Aby nie stać się ofiarą oszustwa, należy przestrzegać następujących zasad:

- * zachowaj szczególną ostrożność w kontaktach z obcymi;
- * nie podejmuj pochopnych działań, daj sobie czas do namysłu;
- * skontaktuj się z rodziną i zweryfikuj informacje;
- * nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom nieznajomym;
- * nie wierz w żadne fantastyczne okazje! nie ma takich!
- * nie udzielaj przez telefon żadnych informacji dotyczących danych osobowych, numerów kont bankowych, haseł do nich oraz stanu majątkowego;
- * nie ufaj osobom, które przez telefon podają się za Twoich krewnych;
- * nie wpuszczaj do domu osób nieznajomych;
- * w przypadku osób podających się za przedstawicieli instytucji zawsze żądaj legitymacji lub identyfikatora;
- * nie informuj nikogo kiedy odbierasz emeryturę lub rentę;
- * zapamiętaj jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby, która wzbudza Twój niepokój;
- * w razie podejrzenia o złe zamiary takich osób, niezwłocznie powiadom POLICJĘ pod numerem 112, a my sprawdzimy każdy taki sygnał.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie!

Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie.

Gmina Czemierniki rozpoczęła realizację grantu: „Cyfrowa Gmina” w ramach projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski Południowo-Wschodniej” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, Oś Priorytetowa nr 3 „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa”, Działanie 3.1 „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”.

W ramach projektu przewiduje się szkolenia dla 100 osób z terenu gminy Czemierniki z zakresu obsługi komputera i korzystania z Internetu. Zajęcia będą prowadzone w 4 miejscowościach: Czemierniki, Bełcząc, Wygnanów, Niewęgłosz w okresie od 7 stycznia 2019 r. do 15 marca 2019 r. Termin szkoleń będzie uwzględniał preferencje uczestników: godziny popołudniowe, weekendy.

Na jednego uczestnika będzie przypadać 24 godziny szkoleniowe odpowiadające dwóm wybranym modułom tematycznym. Grupy będą obejmować nie więcej niż 10 osób.

Tematyka szkoleń będzie uzależniona od preferencji uczestników, ale musi dotyczyć dwóch

z następujących modułów: Rodzic w Internecie, Mój biznes w sieci, Moje finanse i transakcje w sieci, Działam w sieciach społecznościowych, Tworzę własną stronę internetową (blog), Rolnik w sieci, Kultura w sieci.

Warunki udziału w projekcie są następujące:

- zamieszkanie na terenie gminy Czemierniki,
- wiek powyżej 25 lat,
- wypełnienie formularzy rekrutacyjnych.

Uczestnicy projektu otrzymają bezpłatne materiały

Spotkania informacyjne odbędą się 16 grudnia 2018 r. (niedziela):

- remiza OSP Niewęgłosz godz. 13:00
- remiza OSP Bełcząc godz. 14:30
- świetlica w Wygnanowie godz. 16:00
- remiza OSP Czemierniki godz. 18:30

szkoleniowe oraz gadżety promocyjne. Podczas szkoleń przewidziany jest catering. Szczegółowe informacje można uzyskać u koordynatora projektu w Urzędzie Gminy Czemierniki: tel. 833513003 wew. 17 lub 22 oraz na stronie internetowej www.czemierniki.eu.



Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Stoczyły się wagony

Z torów manewrowych na stacji w Kobyłanach 5 grudnia stoczył się skład jedenastu wagonów z węglem.

Po przejechaniu kilkuset kilometrów zadziałały zabezpieczenia na torach, które spowodowały, że trzy wagony się wykołysły, a cały skład się zatrzymał. Nikt nie został ranny. Trwa ustalenie przyczyn zdarzenia

mm

Złote Gody par małżeńskich z gminy Radzyń



W niedzielę 9 grudnia 11 par małżeńskich z terenu gminy Radzyń Podlaski świętowało 50 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Pary małżeńskie, które obchodzą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego: Irena i Jan Basakowie, Anna i Zdzisław Domańscy, Stanisława i Piotr Domańscy, Lidia i Henryk Ilaszczukowie, Teresa i Józef Karpińscy, Zofia i Jan Marciniukowie, Marianna i Adam Niebrzegowscy, Janina i Stefan Niewęglowscy, Alina i Stanisław Szewczakowie, Jadwiga i Jan Szwedowie, Teresa i Ryszard Wagnerowie

ZDARZENIA

Uderzyła w słup oświetleniowy

8 grudnia ok. godz. 22:12 zgłoszono na komendę PSP, że kierująca samochodem osobowym marki Renault uderzyła w słup energetyczny przy ul. Radzyńskiej. W wyniku manewru doszło do zerwania przyłącza energetycznego do budynku mieszkalnego. Przyłacz leżało na ziemi i utrudniało przejazd samochodem. Strażacy zabezpieczyli miejsce i zneutralizowali rozlane płyny z z pojazdu. Zostało wezwane pogotowie energetyczne. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było niezachowanie ostrożności. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Pożar sadzy w kominie

8 grudnia o godz. 11:30 w Grabowcu zapaliła się sadza w przewodzie kominowym w budynku mieszkalnym. Zgłosił pożar pracownik gospodarzy. Sadzę udało

się szybko ugasić, a akcji brała udział miejscowa jednostka OSP oraz samochód JRG. Straż pożarna w tym momencie przypomina i apeluje o wykonywanie przeglądów technicznych instalacji i czyszczenie kominów. W przypadku kominów w piecach opalanych paliwem stałym należy to robić cztery razy do roku (raz do roku trzeba wykonać przegląd techniczny instalacji). W razie pożaru, przy braku ważnego dokumentu, ubezpieczyciel odrzuca wnioski o odszkodowanie.

Co nam grodzi jeśli nie będziemy czyścić kominów?

- zacczadzenie – czyli zatrucie tlenkiem węgla;
- pożar sadzy – popękanie kominów, a w najgorszym przypadku zapalenie się domu;
- w przypadku pożaru sadzy w kominie – brak odszkodowania.

mm

Pijany motorowerzysta uciekał przed radiowozem

34-letni mieszkaniec gm. Radzyń Podlaski miał 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie 34-latek, który w miejscowości Płudy nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekał przed policyjnym radiowozem.

Do zdarzenia doszło w sobotę 15 grudnia kilka minut przed godziną 19 w miejscowości Płudy, gm. Radzyń Podlaski. Policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego chcieli zatrzymać do kontroli drogowej kierującego motorowerem, który jechał wężykiem od prawej do lewej krawędzi jezdni. Kierowca jednoślada zobaczył sygnały do zatrzymania pojazdu i próbował uniknąć kontroli

drogowej. Nagle zaczął uciekać. Szybko jednak został zatrzymany. Wówczas okazało się, że motorowerzysta to 34-letni mieszkaniec gm. Radzyń Podlaski. W chwili zatrzymania był pijany. Przeprowadzone badanie przez mundurowych wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo 34-latek poruszał się motorowerem bez aktualnych badań technicznych.

Teraz o dalszym losie 34-latka zadecyduje sąd. Kierowanie w stanie nietrzeźwości zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności, natomiast nie zatrzymanie się do kontroli drogowej i ucieczka zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

ad

Znęcał się nad 87-letnim ojcem. Trafił do aresztu

Tylko kilka dnia spędził na wolności 60-latek z Radzyna Podlaskiego i ponownie trafił do aresztu. Sąd zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny za znęcanie się nad 87-letnim ojcem.

W poniedziałek 3 grudnia funkcjonariusze radzyńskiej jednostki podczas interwencji domowej zatrzymali 60-letniego mieszkańca Radzyna Podlaskiego. Mundurowi ustalili, że mężczyzna znęca się nad swoim ojcem, stosując wobec niego przemoc fizyczną, jak też psychiczną. W związku z zaistniałą sytuacją funkcjonariusze wdrożyli procedurę „Niebieska Karta”, której celem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Okazało się rów-

nież, że mężczyzna dopuścił się przestępstwa ponownie w ciągu kilku dni po opuszczeniu zakładu karnego, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko rodzinie. Spędził tam niemal 2 lata.

W środę Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Odpowiadał będzie w warunkach rezydencji, gdyż już wcześniej odbywał karę za podobne przestępstwo. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego czyn ten zagrożony jest karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku czynu popełnionego w recydywie kara ta może zostać zwiększona o połowę.

ad

Wójt będzie składać wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego

Wójt Grażyna Lamczyk przegrała proces z własnym urzędem

POW. PARCZEW: Sąd Okręgowy w Lublinie nakazał Grażynie Lamczyk zwrócić do kasy gminy ponad 27 tysięcy złotych, bo źle naliczono jej zasiłek chorobowy kiedy była urzędnikiem. Obecna wójt się z tym nie zgadza i zapowiada złożenie wniosku o kasację wyroku.

Jesienią 2014 roku Grażyna Lamczyk, ówczesna wójt gminy Dębowa Kłoda przegrała wybory z Radosławem Kozakiem i wróciła do pracy na stanowisku urzędniczym. Krótko potem poszła na długotrwałe zwolnienie lekarskie, co było jednym z powodów zwolnienia jej z pracy.

Pracownik się pomylił

Jeden z pracowników urzędu gminy popełnił błąd, w wyniku którego zasiłek chorobowy wypłacony Grażynie Lamczyk został naliczony od wynagrodzenia, jakie osiągała ona jako wójt, a nie od wynagrodzenia należnego jej jako urzędniczce.

Kiedy pomyłka wyszła na jaw, gmina zażądała zwrotu nienależnie wypłaconej kwoty. Grażyna Lamczyk odmówiła i sprawa trafiła do sądu. 4 listopada br. Grażyna Lamczyk wygrała wybory, a 20 listopada złożyła ślubowanie i została wójt gminy.



Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda nie zgadza się z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie i zapowiada złożenie w Sądzie Najwyższym wniosku o kasację tego wyroku

Ponad 27 tysięcy do zwrotu

Dzień przed objęciem przez nową wójt władania nad gminą tj. 19 listopada br. Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydał wyrok, którym zasądził od Grażyny Lamczyk na rzecz Urzędu Gminy w Dębowej Kłodzie wpłatę kwoty 22 634,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczoną od dnia 27 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz Urzędu Gminy kwotę 4 732 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd zasądził też na rzecz Urzędu Gminy kwotę 1 380 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd poinformował „Współnotę”, że Grażyna Lamczyk złożyła wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku. Wniosek taki wpłynął do sądu 27 listopada tego roku.

Nie chce oddać pieniędzy gminie

Grażyna Lamczyk nie chce oddać pieniędzy gminie, którą obecnie rządzi, choć wyrok sądu jest prawomocny. W rozmowie ze „Współnotą” powiedziała, że będzie składać wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego.

- Ja prosiłam o powołanie biegłego sądowego, ale nikt nie sprawdził jak się prawidłowo nalicza te pieniądze - dodaje obecna wójt.

Andrzej Dejneka

R E K L A M A

Święta na luzie

Prezenty dla każdego

Sprawdź nasze promocje!

www.centrumsas.pl/gazetka

zeskanuj kod QR

Szokujący raport o biedzie naszego regionu opracowali naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego

Nasze gminy spadły na łeb na szyję

Wiele podlaskich gmin spadło w tym rankingu o kilkaset miejsc, a nawet ponad 1000 miejsc w dół w porównaniu z danymi sprzed 4 lat.

Bogate w obliczenia opracowanie prof. Pawła Swianiewicza z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej UW i adiunkta Julity Łukomskiej z tej samej katedry, sumuje osiągnięcia budżetu jednostek samorządowych, zmiany stanu gospodarki lokalnej i wpływ dotacji unijnych, budowy m.in. kanalizacji i ścieżek rowerowych oraz sukcesy edukacyjne (związane m.in. z budową przedszkoli).

My daleko w tyle

To zestawienie wskazuje na miasto, jakie zajmowało dane miasto, czy gmina w okresach m.in. 2009-2013 i 2013-2017. Niestety, ostatnia uwzględniana tam kadencja nie przyniosła żadnego krajowego sukcesu samorządów z woj. lubelskiego, nie trafiły one do pierwszej dziesiątki miast wojewódzkich, grodzkich, powiatowych i tzw. innych (mniejszych) oraz gmin wiejskich.

Szukuje porównanie lokat z ostatniej i przedostatniej kadencji. Zdecydowana większość miast i gmin z naszego województwa i w tym naszego podlaskiego regionu znacząco pogorszyła swoją pozycję w kraju. W kategorii miast wojewódzkich Lublin spadł z drugiego miejsca na 11 (spośród wszystkich 18), chociaż utrzymał się na dobrych pozycjach 4. i 5. w tabeli uwzględniającej efekty infrastrukturalne (wiadomo, poszły tam olbrzymie dotacje unijne).

Za Czapskiego Biała Podlaska była liderem, teraz maruderem

W kategorii miast grodzkich zasmuca olbrzymie pogorszenie pozycji Białej Podlaskiej w tym krajowym rankingu. Spadła ona z 9 na 37 miejsce (na 48 wszystkich miast na prawach powiatu). Szczególnie zaskakują tabele ukazujące postęp infrastrukturalny, czyli pokazujące wielkość wydatków m.in. finansowanych z unijnych programów operacyjnych (w tym w spółkach komunalnych) oraz wydatki inwestycyjne na transport publiczny.

Okazuje się, że w tym zestawieniu Biała Podlaska zajmowała pierwsze miejsce w kraju dwukrotnie, w latach 1998-2002 i 2006-2010, a podczas rządów prezydenta Dariusza Stefaniuka spadła na 30. pozycję. Andrzej Czapki, prezydent z lat białskich sukcesów, przyznaje, że ten ranking sprawia mu satysfakcję.

- Nie byłem ignorantem. Nie zadłużyłem miasta na przejeżdżenie, ale braliśmy kredyty na trwałe inwestycje. Żał, że w moim mieście później posypała się infrastruktura. Jestem z pokolenia ideowych samorządowców i boli mnie, że samorząd ginie w oczach. Tragicznie podzieliła się wspólnota miasta – narzeka Andrzej Czapki.

Radzyń w pierwszej setce

W kategorii miast powiatowych w woj. lubelskim najlepszy jest Biłgoraj, który uplasował się na 37. miejscu, Lubartów zaś notowany jest na 81. miejscu. W grupie 261 miejscowości, sukcesem na miarę regionu jest 90. pozycja Radzyna Podlaskiego. Spadł on jednak z 58. miejsca. Łuków zleciał z 42. na 172., a Parczew z 26. na 221.

Na takie pogorszenie lokat wpłynęły porażki w zakresie finansowym, infrastrukturalnym i ekonomicznym. Jedynie Radzyń poprawił swoją pozycję w zestawieniu dotyczącym sukcesu ekonomicznego, ze 167. miejsca awansował na 150. W zestawieniu dotyczącym sukcesów społecznych, czyli w szkolnictwie i przedszkolach też były porażki, gdyż Parczew spadł z 67. pozycji na 211, a Łuków z 60. na 227. Na szczęście, w tej grupie Radzyń utrzymał się w czołówce, przesunął się lekko z 25 na 31 pozycję.

Jerzy Rębek, ponownie wybrany radzyńskim burmistrzem podkreśla, że te osiągnięcia społeczne potwierdzają, iż radzyńskie projekty unijne były przygotowywane na wysokim poziomie.

- Niestety, bardzo zaszkodził nam poprzedni marszałek województwa, jeszcze w czerwcu obiecywał, że do realizacji trafi projekt dotyczący odrestaurowania pozostałej części pałacu, ale później tego nie spełnił. Od wielu lat grupa interesantów oczekuje na sprzedaż tej części pałacu. Projekty unijne przygotowywali nam profesorowie z politechniki i ASP, ale złośliwie zostały zablokowane – mówi burmistrz. Dodaje, że teraz z dużym opóźnieniem, trzeba wrócić do procedur ponownego zgłaszania projektów.

Terespol spadł, ale lepiej od innych

W kategorii miast tzw. innych, czyli niepowiatowych, na najlepszej pozycji z naszego regionu, jest sklasyfikowany Terespol. Zajmuje on 113. pozycję, a wcześniej miał 28. Miasteczko nad Bugiem zaliczyło duże spadki w dziedzinie ekonomicznej (z 7 na 404 miejsce) oraz finansowej (ze 175 na 427). Zachowało niezłą pozycję, 72 w podgrupie dotyczącej rozwoju infrastruktury (choć wcześniej miało 51. miejsce), a odniosło prawdziwy sukces w dziedzinie społecznej, przesuwając się z pozycji 386 na 43. Być może doceniono zbudowanie tam nowego przedszkola.

Jacek Danieluk, kolejny raz wybrany na terespolskiego burmistrza, nie kryje satysfakcji z tego sukcesu społecznego.

- Dobrze, że jesteśmy w czołówce. To korzyść też prestiżowa. Ważna dla mieszkańców. Mimo niewielkiego budżetu i braku przemysłu, plasujemy się w niektórych kategoriach „w czubie” rankingu. To efekt nie tylko mojej pracy, ale też i radnych oraz urzędników, którzy zdobyli umiejętność pozyskiwania środków unijnych – mówi Jacek Danieluk.

Spośród „innych” naszych miast Stoczek Łukowski awansował niewiele, bo z 341. miejsca na 322, a Międzyrzec Podlaski spadł z 58 aż



Zygmunt Litwiniuk
wójt Tucznej

Niestety, dopiero teraz możemy realizować projekty zgłoszone w 2015 r. Po przetargach okazuje się, że stawki wzrosły o 20-30 proc. i wykonawcy chcą brać więcej o kilkaset tysięcy nawet za niewielki projekt.



Marian Tomkowicz
radny powiatu bialskiego, doświadczony samorządowiec

Powoli wyczerpały się zasoby finansowe wielu naszych biednych gmin. Już ich nie stać na zwykłe projekty unijne.



Andrzej Czapki
były prezydent Białej Podlaskiej
Żał, że w moim mieście później posypała się infrastruktura. Jestem z pokolenia ideowych samorządowców i boli mnie, że samorząd ginie w oczach.



Jacek Danieluk
burmistrz Terespolu
Dobrze, że jesteśmy w czołówce. To korzyść też prestiżowa. Ważna dla mieszkańców.



Jerzy Rębek
burmistrz Radzyna Podlaskiego
Niestety, bardzo zaszkodził nam poprzedni marszałek województwa

na 472. pozycję (na 590 wszystkich niepowiatowych miejscowości)!

Najwyżej awansowała Tuczna

W kategorii gmin wiejskich podobny cząstkowy sukces społeczny, finansowy i ekonomiczny uzyskała najwyżej sklasyfikowana z naszego regionu Tuczna.

W rankingu „sukces kadencji” zajmuje ona 382. miejsce (na 1555 wszystkich ujętych tam gmin). Zdumiewający jest jednak awans Tucznej, która wcześniej była dopiero na 1460. pozycji. Cieszy skok tej gminy z pow. bialskiego w dziedzinie społecznej: z wcześniejszego 1536. miejsca na 4 w kraju! Znacząco poprawiła także lokatę w dziedzinie finansowej, czyli budżetu przypadającego na mieszkańca, gdyż awans nastąpił z 1270. miejsca na 773. W klasyfikacji ekonomicznej Tuczna przesunęła się z 1277 na 1191. pozycję. Niestety, pogorszyła swoją lokatę w zestawieniu zmian infrastruktury – spadła z 383. miejsca aż na 1293. Nawet nasi najlepsi mieli swoje porażki.

Zygmunt Litwiniuk, ponownie wybrany na wójta Tucznej przyznaje, że na dobrą pozycję jego gminy w rankingu samorządowej „Wspólnoty” wpłynęły unijne dotacje m.in. na projekty oświatowe.

- Były jednak problemy wskutek zmiany prawa o zamówieniach publicznych oraz na skutek zmieniających się interpretacji przepisów o VAT. Nie była to opaność ze strony marszałka województwa. Wcześniej staraliśmy się o duże inwestycje wodociągowe oraz kanalizacyjne. Kosztowne były projekty, dotyczące oczyszczalni i kanalizacji – wspomina Litwiniuk.

Dramatyczne spadki gmin

W pierwszym tysiącu gmin ujętych o rankingu „kadencji sukcesu” znalazły się z naszego regionu: Krzywdą (spadła z 208 pozycji na 598), Borki (awansowały z 954 na 695), Serokomla (awansowała ze 1180 na 788), Radzyń Podlaski (awans z 1356 na 797), Milanów (spadek z 736 na 855), Janów Podlaski (spadek z 707 na 867) oraz Stoczek Łukowski (spadek z 198 na

Gminy wiejskie	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Tuczna	382	1460
Krzywdą	598	208
Borki	695	954
Łuków	703	530
Serokomla	788	1180
Radzyń	797	1356
Milanów	855	736
Janów Podlaski	867	707
Stoczek Łukowski	970	798
Konstantynów	1029	291
Wola Mysłowska	1046	234
Biała Podlaska	1058	1102
Sosnowica	1114	638
Międzyrzec	1128	625
Siemień	1165	1153
Stanin	1189	887
Czemierniki	1191	585
Wisznice	1196	87
Piszczac	1207	472
Jabłoń	1235	533
Kąkolewnica Wschodnia	1264	452
Terespol	1266	490
Trzebieszów	1285	700
Ulan Majorat	1307	1515
Adamów	1347	1382
Rossosz	1352	1204
Wohyń	1387	511
Kodeń	1446	459
Sławatycze	1463	614
Rokitno	1487	1411
Wojcieszków	1506	1200
Drelów	1507	853
Komarówka Podlaska	1524	1232
Leśna Podlaska	1532	776
Dębowa Kłoda	1537	295
Podewórze	1543	1307
Sosnowka	1544	408
Na podst. Wspólnoty		

Miasto powiatowe	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Radzyń	90	58
Łuków	172	42
Parczew	221	26

miasto inne	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Terespol	113	28
Stoczek Łukowski	322	341
Międzyrzec	472	58

870).

Niestety, aż 26 dalej sklasyfikowanych gmin odnotowało duże spadki. Tylko Ulan Majorat awansował z 1515. pozycji na 1307. Nawet dawni liderzy spadli w tym wykazie o 1111. miejsc (Wisznice) i o 767 (gm. Terespol).

Przy końcu tabeli jest Sosnowka, która „zsunęła się” z 408. miejsca na 1544. Szokuje ten stan klęski ekonomicznej w samorządach naszego regionu. Przecież obecnie rządząca koalicja zapowiadała, że wreszcie ma nastąpić rozwój zrównoważony, a nie jak to było wcześniej tzw. dyfuzyjny, oparty na „pompowaniu”

dotacji w metropolie.

Marian Tomkowicz, radny powiatu bialskiego, były wójt Leśnej Podlaskiej przyznaje, że sytuacja jest dramatyczna.

- Niemal wszystkie gminy z naszego regionu są zadłużone, nie mają pieniędzy na wkład własny, aby zabiegać o programy unijne. W innych regionach są fabryki i kopalnie, dające dochody samorządom. Tu jest bieda – wyjaśnia Marian Tomkowicz. Ranking „Sukces kadencji” został opublikowany w samorządowej „Wspólnocie”.

Marek Pietrzela

ODBLOKUJ KRAŻENIE!

Redukcja cholesterolu i udrożnienie tętnic w 5 tygodni!



Prof. Stephen Sato

Światowej sławy specjalista w dziedzinie chorób układu krążenia odkrył wyjątkową kompozycję składników, która odblokowuje krążenie. Całkowicie naturalny preparat skutecznie usuwa niebezpieczne złoże płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice.

Czy to rewolucyjne odkrycie zagrozi pozycji koncernów farmaceutycznych?

Wołanie o pomoc

Miażdżyca atakuje ukradkiem jak cichy zabójca. Problemy związane ze złym krążeniem, wysokim poziomem cholesterolu oraz nadciśnieniem narastają stopniowo i niepostrzeżenie już po 30. roku życia - możesz nawet nie wiedzieć, że je masz.

Działaj, zanim będzie za późno! Nie ignoruj sygnałów ostrzegawczych! Jeśli:

- ✓ łatwo i szybko się męczysz
- ✓ miewasz bolesne skurcze nóg podczas chodzenia
- ✓ masz zimne dłonie i stopy nawet latem
- ✓ odczuwasz ból lub zawroty głowy
- ✓ słyszysz piskzenie w uszach lub dzwonięcie,
- ✓ masz kłopoty z koncentracją i pamięcią

oznacza to, że Twoje tętnice są stopniowo blokowane złożami cholesterolu oraz zwapniałą blaszką miażdżycową i potrzebują szybkiego oczyszczenia. Jesteś w grupie wysokiego ryzyka!

Na ratunek tętnicom

Lata naukowych poszukiwań doprowadziły prof. Sato do przełomowego odkrycia. Opracował on całkowicie naturalny i bezpieczny środek, który udrażnia tętnice i naprawia powstałe uszkodzenia. Dzięki unikalnej kompozycji witamin i silnych

antyoksydantów, preparat oczyszcza dławiące się tętnice ze zwapniałych złożeń blaszki miażdżycowej i gąbczastych narośli cholesterolu. Gdy krążenie zostaje odblokowane, kuracja odżywia martwiąc

Do produkcji preparatu wykorzystano jego kwiaty i owoce hodowane w górskiej prowincji Sendai w Japonii. Rośliny na takich wysokościach są wolne od zanieczyszczeń, a otrzymany

Przebieg odblokowującej tętnice kuracji profesora Sato



Przed kuracją: złoże całkowicie blokuje tętnicę, tworzą się zakrzepy. Zagrożenie zawałem, udarem mózgu.



2. tydzień kuracji: blokada tętnicy wyraźnie się kurczy, następuje ogólna poprawa stanu zdrowia.



5. tydzień kuracji: złoże zniknęło całkowicie, krew płynie swobodnie, niosąc tlen i substancje odżywcze

komórki oraz przeciwdziała powstawaniu nowych zatorów.

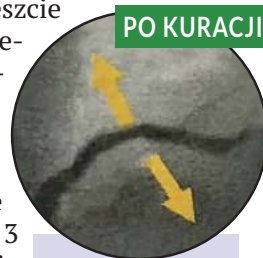
„Od dawna byłem przekonany, że stosowanie syntetycznych, mało przyswajalnych preparatów nie daje dobrych efektów. Po latach badań odkryłem, że rozwiązanie miałem cały czas obok siebie”, mówi prof. Sato. „To w mądrości kraju moich przodków znalazłem odpowiedź – roślinę niezwykle bogatą w substancje, które udrażniają tętnice i regulują poziom cholesterolu we krwi. Stała się ona podstawą rewolucyjnej zmiany w sposobie przeciwdziałania problemom układu krążenia”.

Sensacyjne odkrycie

Źródłem niezwykłych właściwości kuracji prof. Sato jest *Sophora Japonica*, roślina, której zdrowotne działanie nie wykorzystuje się od ponad 2000 lat w medycynie naturalnej Chin i Japonii.

Działa ona jak potężny taran, który z wielką siłą uderza w zwapniałe złoże płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice, rozpuszcza je i otwiera swobodny przepływ krwi.

z nich wyciąg jest wyjątkowo mocny i nasycony. Wysoka zawartość skoncentrowanej witaminy D, *hippocastinum L.* oraz *Rucus aculeatus* sprawia, że złoże zalegające w tętnicach zostają szybko zniszczone, a ciało - oczyszczone z cholesterolu. Dzięki temu krew wreszcie dociera bez przeszkód do wszystkich organów i naczyń włosowatych. Efekty? Nie trzeba na nie długo czekać! Po 3 dniach czujesz się lepiej – znikają zawroty głowy, piskzenie w uszach i bolesne skurcze nóg. Po 2 tygodniach nie odczuwasz już bólu w okolicy mostka, znika opuchlizna kończyn. Po 5 tygodniach tętnice zostają całkowicie odblokowane. Komórki Twojego ciała wypełniają się życiodajnym tlenem, mózg i serce pracują pełną parą!



Substancje czynne preparatu rozpuszczy szkodliwe złoże. Po 5 tygodniach tętnica została w pełni odblokowana, krążenie jest prawidłowe, a krew płynie swobodnie, dotleniając całe ciało.

Efekty już po kilku dniach

Całkowicie naturalny skład preparatu profesora Sato sprawia, że jest w 100% bezpieczny, można go stosować bez obaw, także z lekami. A efekty kuracji zadziwiły świat nauki:

- ✓ całkowite usunięcie blaszki miażdżycowej i złożeń cholesterolu,
- ✓ pełne odblokowanie tętnic i przywrócenie krążenia,
- ✓ powstrzymanie degeneracji komórek mózgu (wzrost koncentracji i jasności myślenia)
- ✓ prawidłowe ukrwienie kończyn (powrót krążenia, zanik skurczów i opuchlizny),
- ✓ poprawa funkcjonowania serca (brak zagrożenia zawałem).

Wyniki kuracji prof. Sato zostały potwierdzone podczas badania wśród 650 uczestników. Po tygodniu 89% z nich pozbyło się obrzęków kończyn lub duszności, nastąpiła ogólna poprawa stanu zdrowia. Badania wykonane po 5 tygodniach kuracji wykazały, że u 99% badanych nastąpiła poprawa krążenia dzięki rozbiciu złożeń płytki miażdżycowej i cholesterolu.

Naturalna kuracja prof. Sato cofa zmiany miażdżycowe, udrażnia naczynia krwionośne, likwiduje obrzęki. Pozwala zmniejszyć ryzyko choroby wieńcowej, schorzeń serca i zawału. Zdobyła popularność na całym świecie, a w tym roku trafiła również do Polski, gdzie jest dostępna wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero - w momencie odbioru przesyłki. Obecnie trwa promocja i pierwsze 150 osób może otrzymać dużą zniżkę.



„Moje ostatnie badania były jak wyrok: bardzo wysokie ciśnienie, zapchane tętnice, kiepska kurczliwość lewej komory serca. Byłam przerażona. Nie chciałam zawału! Przecież nie jestem jeszcze w tym wieku... Oprócz lekarstw zaczęłam kupować wszystkie naturalne preparaty, jakie tylko mogłam znaleźć. A efektów nie było... Wtedy przyjaciółka poleciła mi preparat prof. Chao. Wyniki badań po 6 tygodniach kuracji były niesamowite: nie było śladu po miażdżycy, praca serca w normie. A najlepsze, że mogę go brać bezpiecznie z innymi lekami”.

Halina (67 L.), z Wrocławia

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! TYLKO TERAZ NAWET DO 70% TANIEJ

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 18 GRUDNIA 2018 r., przysługuje ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%! Otrzymasz wówczas bio-stymulujące tabletki prof. Sato za 347zł 97zł (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 34 28

Poniedziałek - sobota 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!



W ławach sejmowych nowy poseł z powiatu łukowskiego ma miejsce nr 309

Poseł Skwarek już ślubował i głosował

POWIAT ŁUKOWSKI: Jeszcze niedawno wójt gminy Adamów, przez chwilę radny sejmiku województwa, a od kilku dni - oficjalnie parlamentarzysta. Sławomir Skwarek jest już po zaprzysiężeniu.

Przypomnijmy: w tegorocznych wyborach samorządowych Skwarek zdobył mandat radnego sejmiku. Kiedy jednak poseł Jarosław Stawiarski z Kraśnika, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, został marszałkiem województwa lubelskiego, zwolniło się jego miejsce w Sejmie. Pierwszym rezerwowym na liście PiS na to miejsce był właśnie Sławomir Skwarek, który miał dobry wynik w wyborach parlamentarnych w 2015 r.

Jeden z pięciu

„Wspólnota” zapytała świeżo upieczonego parlamentarzystę z Adamowa, jak wyglądało zaprzysiężenie nowych posłów, które odbyło się 5 grudnia o godz. 10:30.

- Bardzo podobnie jak złożenie ślubowania przez radnych różnego szczebla - odpowiada Sławomir Skwarek. - Po otwarciu siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia Sejmu, powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia marszałek Marek Kuchciński poinformował o wygaśnięciu mandatów pięciu posłów w kolejności alfabetycznej. Na podstawie „Kodeksu Wyborczego” postanowił o wstąpieniu na ich miejsca kolejnych osób z największą liczbą głosów na liście. Wśród pięciu nowych posłów, trzech reprezentowało i przystąpiło do klubu Prawo i Sprawiedliwość, a dwóch Platformę Obywatelską - relacjonuje nasz nowy poseł.

Wycytowani posłowie zbliżyli się



Sławomir Skwarek ślubował, jako ostatni z pięciu posłów zaprzysiężonych 5 grudnia

- Przez te dwa dni musiałem biegać po całym Sejmie, żeby pozatławić wszystkie sprawy - śmieje się poseł Skwarek

do stołu prezydialnego. Marszałek poprosił o powstanie posłów i odczytał rotę ślubowania „Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomysłności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”. Po odczytaniu rot kolejno wyczytywał posłów do ślubowania.

- Składałem je jako ostatni słowami: „Ślubuję.... Tak mi dopomóż Bóg”. Tę drugą część ślubowania dodali tylko posłowie PiS - zdradza Sławomir Skwarek.

Sporo pracy

Nowy poseł nie ukrywa, że był dumny i wzruszony. Po ślubowaniu przyjął życzenia od przewodniczącego klubu PiS marszałka

Ryszarda Terleckiego i ministra Mariusza Błaszczaka. Później miał też możliwość spotkania i porozmawiania z innymi najważniejszymi osobami w państwie, w tym wicepremierem Piotrem Glińskim.

- Otrzymałem jeszcze tymczasową kartę do głosowania i wziąłem udział w pierwszych głosowaniach proceduralnych. Było to łatwiejsze, niż mi się wydawało i czego trochę się obawiałem - śmieje się.

W ławach poselskich Sławomir Skwarek ma miejsce nr 309. Jego najbliższymi „sasiadami” są posłowie Jacek Kurzępa z lubuskiego i Tomasz Ławniczak z okręgu kalskiego. Został członkiem dwóch komisji, do których desygnował go klub: Komisji Infrastruktury oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Parlamentarzysta z Adamowa, który w Sejmie był dotąd tylko



Poseł Sławomir Skwarek i delegacja z Adamowa na sejmowych schodach

na kilku wycieczkach, jako nauczyciel i wójt gminy, ma już pierwsze obserwacje.

- W Sejmie są posiedzenia, nie sesje - mówi. - Trwają zazwyczaj trzy dni, zwyczajowo od godz. 9:00 do czasem późnych godzin popołudniowych i nawet nocnych. Liczba głosowań wynosi w bloku nawet do kilkudziesięciu. Posłowie wszystkich klubów mają swoje „ściągawki” z opisem tematu głosowania i rekomendacją - TAK/NIE/Wstrzymujemy się. Tym razem posiedzenia w kolejnych dniach kończyły się szybciej, niż przewidywał plan dnia - dodaje Sławomir Skwarek.

Jak mówi, poseł ma do pomocy pracowników klubu poselskiego i pracowników Biura Obsługi Posłów:

- Wystarczy popytać. Przez te dwa dni musiałem biegać po całym Sejmie, żeby pozatławić wszystkie sprawy związane ze zrzeczeniem się mandatu radnego sejmiku, utworzeniem biura poselskiego, drukiem wizytówek, otrzymaniem kopert, ubez-

pieczeniem, wynagrodzeniem, obsługą tabletu itp.

Zadowoleni i dumni

5 grudnia emocje Sławomira Skwarka w Sejmie dzieliła delegacja z Adamowa.

- Otrzymaliśmy limit dziesięciu osób, które mogły wejść na galerię i obserwować zaprzysiężenie. Dlatego nie mogli w nim uczestniczyć ci wszyscy, którzy powinni i na to zasługiwali. Nadrobimy to, choć do końca kadencji został niecały rok. Ale były osoby mi najbliższe: żona, syn z żoną, delegacja z gminy (wójt Karol Ponikowski, przewodnicząca Rady Gminy Anna Bartosiewicz, kierownicy jednostek Iwona Adamska i Radosław Mioduchowski, pracownik odpowiedzialny za projekty Agnieszka Skwarek-Niewiarowska oraz przedstawiciele mojej rodzinnej gminy, Karol Pasik i Paweł Pasik) - mówi poseł Skwarek.

Jak dodaje, cała delegacja była zadowolona i dumna. Ale nie tylko ona.

- Zaskoczyła mnie też bardzo pozytywna reakcja na moim profilu na Facebooku. Nigdy nie przyjąłem tylu życzeń i gratulacji. Większość, co oczywiste, była z Ziemi Łukowskiej, ale nie zabrakło też wpisów z Radzyna, Ryk, Puław czy Lublina.

Kolejna sesja i biuro

Przed Sławomirem Skwarkiem kolejne, siedemdziesiąte czwarte w tej kadencji, posiedzenie Sejmu. Odbędzie się on między 12 a 14 grudnia, a głównym tematem będzie zapewne dyskusja nad ustawą budżetową na rok 2019. A co dalej?

- Biuro poselskie już mam. Potrzebuję kilku dni na drobne remonty i przywiezienie wyposażenia z Kraśnika. Zostanie uruchomione jeszcze przed świętami. Mam bardzo dobrą lokalizację, przy ul. Czerwonego Krzyża 6 w Łukowie. Już dziś wszystkich zainteresowanych zapraszam. Chętnie się spotkam na dłuższą rozmowę - kończy poseł.

Bartosz Szumowski

Pobił siekierą 35-latek, pomagali mu koledzy

POWIAT ŁUKOWSKI Trzej mężczyźni wtargnęli do domu 35-latka i dotkliwie go pobili. Jeden uderzał obuchem siekiery. Policjanci zatrzymali ich kilkadziesiąt minut po zdarzeniu.

W niedzielę 2 grudnia wieczorem łukowscy policjanci zostali powiadomieni, że w jednej z miejscowości gminy Stoczek Łukowski młodzi mężczyźni, którzy wtargnęli do domu 35-latka dotkliwie go pobili. Według redakcyjnych ustaleń było to prawdopodobnie w Woli Kisielskiej. Mundurowi, którzy przyjechali pod wskazany adres dowiedzieli się, że jeden z napastników uderzał



25-latek, który pobił pokrzywdzonego mężczyznę i uderzał go siekierą, usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu (fot. KPP Łuków)

pokrzywdzonego „obuchem siekiery”. 35-latek z licznymi urazami został przewieziony karetką do szpitala.

Jeździli jeepem

- Policjanci ustalili, że napastnicy przyjechali do pokrzywdzonego prawdopodobnie

nie samochodem marki Jeep. Już po kilkudziesięciu minutach od zgłoszenia, mundurowi ze Stoczka Łukowskiego zauwa-

żyli taki pojazd na jednej z ulic miasta. W aucie siedzieli trzej młodzi mężczyźni i ich koleżanka. Sprawdzając wnętrze samochodu funkcjonariusze zauważyli leżące w bagażniku auta dwie siekiery. Młodzieńcy i ich koleżanka mówili, że nie mają nic wspólnego z pobicie 35-latka. Mundurowi nie wierząc w ich zapewnienia wszystkich zatrzymali, a samochód marki Jeep i znalezione w nim siekiery zabezpieczyli - informuje Marcin Jóźwik, oficer prasowy łukowskiej policji.

Jeden w areszcie

Prowadzący postępowanie, analizując poczynione w sprawie ustalenia, zatrzymanemu 20-latkowi i jego 22-letniemu koledze przedstawili zarzuty pobicia 35-letniego mężczyzny, za które grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Wobec nich zastosowano dozór po-

licji. Mają zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania się z nim. Natomiast 25-latek, który pobił pokrzywdzonego mężczyznę i uderzał go siekierą, usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu. Sąd uwzględnił wniosek łukowskiej Policji oraz Prokuratury i zastosował areszt tymczasowy wobec 25-latka. Młodemu mężczyźnie grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Sprawy pobicia pochodzili z powiatu siedleckiego, prawdopodobnie z Olszycy w gminie Domanice.

Koniec eldorado

producentów
aparatów
słuchowych

To urządzenie przywraca **100% sprawności słuchowej**,
a kosztuje **44 razy mniej** niż aparaty słuchowe tej samej klasy!

Dyskretny, oszczędny i niebywale skuteczny. Wykonany w nanotechnologii z najwyższej jakości tworzyw i komponentów. Idealnie dopasowany do każdego ucha! Wielkie korporacje już wypowiedziały mu wojnę!

Korporacje produkujące i handlujące aparatami opływają w luksusach, zarabiając horrendalną kasę na ludzkim cierpieniu. Człowiekowi, który ma nawet mały niedosłuch, specjaliści oferują markowe urządzenia w cenie 3500, 5000, a nawet 12500 zł! To sprzęt, który bardziej niż do ucha, pasuje raczej... jako depozyt w banku. Co gorsza, produkują swoje wyroby za grosze, z najtańszych i wadliwych materiałów. Nakładają absurdalne marże, obrzydliwie się bogacąc.

Czy to sprawiedliwe?

Z pewnością nie. Producentom nie zależy na naszym zdrowiu, lecz zawartości portfela. Dlatego cała masa korporacji produkuje dziadostwo i wciska je nam na siłę. Wypłacają ogromne prowizje lekarzom tylko po to, by polecali ich produkty.

Jednak jeśli chcesz słyszeć normalnie:

- ✓ bez zabiegów i operacji,
- ✓ bez przyjmowania masy leków,
- ✓ bez wydawania horrendalnych kwot na aparat słuchowy,
- ✓ bez prywatnych wizyt u lekarza,
- ✓ bez kwitków, recept i proszenia się o pomoc...

Wymaż z pamięci tradycyjne, markowe aparaty słuchowe. Jak dowodzą badania, większość z nich składa się z podstarzałych komponentów, działa kiepsko, w dodatku nadzwyczaj często się psuje.

W taki sposób nigdy nie zaczniesz słyszeć!

Z początkiem b.r. na świat przyszedł wykonany w nanotechnologii, audiostymulator FonixREPAIR. Wyposażony

w nanoprocesor AVD-873, okazał się jak dotąd wcześniej **niespotykaną rewolucją w walce z utratą słuchu**. Jego niewielki rozmiar, cielisty kolor i idealnie dopasowany do ucha kształt sprawiają, że jest funkcjonalny, wygodny i tani w eksploatacji. Jak pokazały testy, jest także niezwykle skuteczny. Potwier-



Józef (83 l.) z Budziejowic

Człowiek głupi jest, że tak się upiera i chodzi głuchy jak pień. Bo ile można wszystkich pytać „co? co? Możesz powtórzyć, nie usłyszałem?”. To irytujące! Używałem dwóch aparatów. Jeden był bardzo drogi, drugi

ze średniej półki. Słyszałem lepiej, ale niewiele, a od tych ciągłych trzasków i pisków dostawałem bólów głowy! Nie tego człowiek oczekuje za takie pieniądze. FonixREPAIR MAXI, choć z lepszym procesorem kupiłem pełen wątpliwości. Nie mogłem uwierzyć, że czymś różni się od innych. Od pierwszego dnia byłem zaskoczony. Złapałem się na tym, że robiąc zakupy w końcu nie musiałem prosić o powtórzenie kwoty do zapłaty. Drugi raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja mogłem go powstrzymać, zanim zrobił komuś krzywdę. Nareszcie słyszę głośno i wyraźnie, a z ludźmi rozmawiam jak dawniej.

dzono, że audiostymulator przywraca 100% sprawności słuchowej i pozwala:

- ✓ **8-krotnie lepiej** wytapywać szept i różne dźwięki w tłumie,
- ✓ całkowicie wyeliminować **szumy i piski**, które towarzyszą używaniu aparatów,
- ✓ rozumieć mowę ludzką o **262% dokładniej** – i to nawet w wieku 80 lat lub więcej,
- ✓ blisko **17 razy skuteczniej rozróżniać głosy w grupie**, które nie zlewają się już w jedno,
- ✓ znów **słyszeć muzykę, śpiew ptaków, słuchać radia, rozmawiać przez tel.**

W testach klinicznych badani **ocenili wiek swojego słuchu** – po zastosowaniu FonixREPAIR – na **ok. 20-25 lat**. Co więcej, aż 96,74% z nich potwierdziło, że nie odczuwa już żadnych dolegliwości związanych ze słuchem oraz jego zakłóceń w postaci pisków lub trzasków.

Stapanie po cienkiej linii

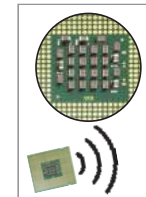
Japoński audiostymulator trafił na światowe rynki



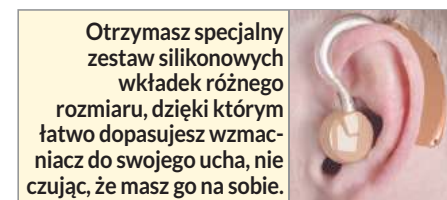
Nowa mikrocyfrowa technologia jest 44 razy tańsza od najlepszego aparatu słuchowego



1. Mikrofon pojemnościowy
2. Regulacja głośności
3. Włącznik
4. Słuchawka
5. Nakładka termoplastyczna



Wbudowany nanoprocesor dźwięku AVD-873, dzięki odpowiedniemu algorytmowi wzmacnia dźwięki ważne, wyciszając całkowicie niechciane szumy i hałas.



Otrzymasz specjalny zestaw silikonowych wkładek różnego rozmiaru, dzięki którym łatwo dopasujesz wzmacniacz do swojego ucha, nie czując, że masz go na sobie.



UWAGA! Nawet jeśli odczuwasz tylko niewielkie problemy ze słuchem, nie możesz ich lekceważyć. Prędzej czy później zaczną się one pogłębiać, aż doprowadzą do głuchoty. Dlatego im szybciej zareagujesz, tym większa szansa, że ocalisz swój słuch. Nie igraj ze zdrowiem – zapobiegaj, zamiast leczyć!

Świąteczna cena 137 zł + wysyłka GRATIS!

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! TYLKO TERAZ NAWET DO 70% TANIEJ!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 18 grudnia 2018 r., przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%!** Otrzymasz wówczas Audiostymulator, **zamiast za 317 zł tylko za 137 zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń dziś: 81 300 34 30
Pon. - sob. 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Zofia (74 l.) z Kołczewa

Problemy ze słuchem odziedziczyłam w genach, a na tradycyjny aparat nigdy nie było mnie stać. Chodziłam po lekarzach, dostawałam skierowania do otolaryngologów, protetyków słuchu, foniatorów

i innych magików. Zakraplałam uszy olejkami, robiłam świecowanie. I co? Kompletnie żadnych efektów! 30 lat się z tym męczyłam. Gdyby nie audiostymulator FonixREPAIR pewnie już by mi tak zostało. Głucha, niema. To dyskretnie urządzenie zadziałało fenomenalnie! Od 1-szego użycia słyszałam wszystko wyraźnie jak za młodu. I nieważne czy byłam w tłumie, stałam tyłem czy słuchałam radia z drugiego pokoju. Czuje, że znów mam 25 lat!

W jednej diecezji ochrzczają, a w innej nie

Ślubu brak, chrztu nie będzie

JANÓW PODLASKI:

Proboszcz Stanisław Grabowiecki odmówił ochrzcenia dziecka, bo młodzi rodzice nie mają jeszcze ślubu. - Postąpiłem zgodnie z prawem - tłumaczy duchowny. Rzecznik kurii siedleckiej: W naszej diecezji obowiązują takie zasady, w innych niekoniecznie.

Odmowę usłyszał najpierw ojciec dziecka. Powodem miał być brak ślubu. Potem inicjatywę przejęli dziadkowie i udali się do kancelarii parafialnej na rozmowę. Rezultat był taki sam. - Zapytałem jeszcze: czemu to dziecko jest winne, a jak mu się coś stanie? A proboszcz na to: a czemu ja jestem winien, że pan tak swojego syna wychował, że nie chce ślubu... - opowiada dziadek. Dziadkowie zaproponowali, że to oni przyniosą dziecko do chrztu zamiast rodziców, ale na to proboszcz nie przystał. Zażądali więc zaświadczenia, aby mogli z tym pojechać do parafii, w której mieli już chrzest prawie zamówiony. Tamtejszy



Rzecznik kurii siedleckiej ks. Jacek Wł. Świątek: Jeżeli nie ma przeszkód kanonicznych, to rodzice powinni zawrzeć małżeństwo, a do tego czasu należy wstrzymać się z chrztem



Ks. Stanisław Grabowiecki, proboszcz: Nie mogę rozmawiać, bo obowiązuje mnie RODO. Mogę tylko zapewnić, że postąpiłem zgodnie z prawem

ksiądz się zgodził, brakowało tylko tego dokumentu. O tym też proboszcz nie chciał słyszeć. Stawiał warunek: ślub. Rodzice żyją w grzechu, bo konkubinaty jest grzechem i nawet w świetle prawa cywilnego nie jest to ani małżeństwo, ani rodzina. A w świetle wiary nie dają gwarancji, że wychowają dziecko po katolicku. - My nie możemy zmusić syna, niech sam zadecyduje w odpowiednim czasie. Lepiej, żeby to było przemyślane niż pod presją, a po pół roku rozstanie. Ślub

może być za jakiś czas, nikt nie mówi, że nie - tłumaczy babcia.

Ślub nie jest wykluczony

Jak wyjaśnia, młodzi o ślubie jeszcze nie myśleli, bo dziecko ich zaskoczyło. Przyszła matka kończyła szkołę średnią, kiedy okazało się, że jest w ciąży. Potem oboje zajęci byli przygotowaniem do przyjścia dziecka na świat. Trzeba było znaleźć pracę i mieszkanie. Obecnie mieszkają z dzieckiem w Jano-

wie Podlaskim. - Najgorsze jednak było potem. Na cmentarzu, podczas Wszystkich Świętych, proboszcz nazwał nas poganami. Powiedział podczas mszy przy tłumach ludzi: i przychodzi taki poganin, żeby mu ochrzcić dziecko... - Jakim ja jestem poganinem? Byłem ochrzczony, byłem u komunii, na bierzmowaniu. Nie mówię, że co niedziela chodzę do kościoła, ale w ogóle to chodzę - mówi dziadek. Chrzest odbył się w parafii, z której pochodzi matka dziecka. I bez ślubu, chociaż to ta sama siedlecka diecezja. Dziadkowie po tym wszystkim są rozgoryczeni postawą proboszcza. Uważają, że potraktował ich niesprawiedliwie, a na dodatek poniżył, nazywając poganami, na co nie zasłużyli. Zapowiadają, że już go po kołędzie nie przyjmą. - Jak zapuka do drzwi, to otworzę i powiem mu to, co on nam powiedział w kancelarii: ja tu rządzę! Mam różaniec, sama mogę się pomodlić, ksiądz nie jest mi już potrzebny.

Najpierw ślub

Ksiądz Stanisław Grabowiec-

Jak przyjdzie po kołędzie, to otworzę i powiem mu to, co on nam powiedział w kancelarii: ja tu rządzę!

ki nie zgodził się na dłuższą rozmowę. Powiedział, że postąpił zgodnie z prawem, a rozmawiać nie może, bo obowiązuje go RODO. Zapytaliśmy rzecznika kurii siedleckiej, czy brak ślubu jest przeszkodą i czy na tej podstawie proboszczowie mogą odmawiać sakramentu chrztu. Ks. Jacek Wł. Świątek odpowiada: - W tej chwili obowiązują rozwiązania diecezjalne, które zostały podane jeszcze za czasów ks. biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego. Jest w nich mowa o rozważeniu sytuacji życiowej, ale jest powiedziane wprost, że jeżeli brak ślubu wynika z przyjętych założeń ideowych, to wówczas należy powstrzymać się od udzielania chrztu ze względu na to, że rodzice w czasie chrztu wyrażają wolę wychowania dziecka w wierze katolickiej, której sami w tym momencie się przeciwstawiają. Byłoby to kłamliwe. Od

1 stycznia wchodzi w życie statuty diecezjalne. I również jest powiedziane, że jeżeli nie ma przeszkód kanonicznych, to rodzice powinni zawrzeć małżeństwo, a do tego czasu należy wstrzymać się z chrztem. A więc nie w każdej diecezji jest tak samo. W niektórych brak ślubu nie jest przeszkodą, jeżeli tak postanowił biskup (tak jest na przykład w archidiecezji wrocławskiej). Rzecznik wyjaśnia: - Są w Kościele rozwiązania prawne na kilku poziomach. Jest kodeks prawa kanonicznego obowiązujący cały Kościół i są przepisy prawa partykularnego. To znaczy, że w poszczególnych diecezjach biskup ma władzę bezpośrednią w swojej diecezji i dostosowuje, niektóre rozwiązania do sytuacji.

Beata Malczuk

NEKROLOGI

MIĘDZYRZEC

Jadwiga Wnukowicz, 83 lata
zm. 30.11, Kożuszki
Marek Rybicki, 65 lat
zm. 03.12, Międzyrzec Podlaski
Genowefa Wasiluk, 93 lata
zm. 05.12, Zasiadki
Stanisław Maciejewski, 65 lat
zm. 05.12, Międzyrzec Podlaski
„UPPUK” Wysokiński Dariusz,
Międzyrzec, tel.: 606 775 740

Jan Sawczuk, 82 lata
zm. 22.11, Tuliów
Zofia Duszek, 83 lata
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Roman Filipowicz, 76 lat
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Stefan Włodarczyk, 88 lat
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Krystyna Małkiewicz, 77 lat
zm. 27.11, Międzyrzec Podl.
Barbara Wrzosek, 69 lat
zm. 28.11, Międzyrzec Podl.
Władysław Ilczuk, 66 lat
zm. 03.12, Łózki
„Argus” w Międzyrzeczu
tel.: 83 371 55 34

PARCZEW

Teresa Wikiera, 79 lat
zm. 30.11, Sosnowica
Teresa Keler, 74 lata
zm. 30.11, Brzeźnica Książęca
Zofia Pawelec, 84 lata
zm. 02.12, Parczew
Krzysztof Specjał, 74 lata
zm. 02.12, Parczew
Michał Suszek, 88 lat
zm. 03.12, Kolano
Kazimierz Bartoszek, 93 lata
zm. 04.12, Parczew
Usługi Pogrzebowe Paweł Lipka
Tel. 604 282 248

RADZYŃ

Weronika Kowalczyk, 94 lata
zm. 01.12, Radzyń
Barbara Klimkowska, 60 lat
zm. 02.12, Kąkolewnica
Józef Kondratowicz, 64 lata
zm. 02.12, Ulan
Franciszka Kur, 86 lat
zm. 04.12, Radzyń
Krystyna Botwin, 80 lat
zm. 04.12, Biała
Ludwika Pietron, 95 lat

zm. 05.12, Radzyń
PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

ŁUKÓW

Ryszard Sokołowski, 71 lat
zm. 02.12, Jeleniec
Henryk Szymański, 86 lat
zm. 28.11, Opole Nowe
Wanda Władzińska, 80 lat
zm. 02.12, Huta Dąbrowa
Krystyna Celińska-Spodar, 84 lata
zm. 01.12, Celiny
Bronisława Łęcicka, 77 lat
zm. 02.12, Wojcieszków
Janina Gajowa, 99 lat
zm. 02.12, Stanin
Jadwiga Kopańska, 58 lat

zm. 04.12, Wojcieszków
Andrzej Krawczyk, 47 lat
zm. 04.12, Stoczek Łukowski
Kamil Matyjasek, 20 lat
zm. 01.12, Wilczyńska
Julian Kurek, 87 lat
zm. 01.12, Przytoczno
Anna Rola, 73 lata
zm. 05.12, Łuków
Helena Goławska, 88 lat
zm. 05.12, Celiny
Zenon Jakubaszek, 73 lata
zm. 06.12, Huta Dąbrowa
Jan Goławski, 77 lat
zm. 06.12, Łuków

BIAŁA PODLASKA

Krystyna Semenowicz, 90 lat
zm. 30.11, Piszczac

Stanisław Kiełbasa, 76 lat
zm. 30.11, Biała Podl.
Lucjan Sokółski, 82 lata
zm. 02.12, Biała Podl.
Jan Golczewski, 84 lata
zm. 30.11, Łomazy
Oskar Zubkowicz, 15 lat
zm. 03.12, Biała Podl.
Franciszek Szyszkiewicz, 93 lata
zm. 05.12, Ortel Królewski
Pierwszy
Piotr Różnowicz, 39 lat
zm. 04.12, Grajewo
Janina Kawka, 64 lata
zm. 03.12, Gorzów Wielkopolski
Zdzisław Mackiewicz, 62 lata
zm. 06.12, Biała Podl.
„Hades” w Białej Podl.,
tel.: 83 344 35 24

NEKROLOGI

W INTERNECIE

www.lipka-parczew.pl

**NAJTAŃSZE
USŁUGI POGRZEBOWE****OLIMP**

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica

**WŁASNA CHŁODNIA**

Jedyny zakład pogrzebowy,
który wypłaca zasiłek
pogrzebowy (4000 zł)
po podpisaniu zlecenia

Punkty usługowe całonocowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzówka ☎ 693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL

HADES

Tanie pogrzeby

Łuków, 700-lecia 15

Tel. 502 259 861, 25 798 3775



Nie był krasnalem, a biskupem. Modlili się do niego katolicy i prawosławni

Jak kiedyś czczono u nas świętego Mikołaja



W szczególny sposób święty Mikołaj czczony jest pod Janowem Podlaskim, w Pawłowie Starym. Stoi tam niewielka cerkiewka, zbudowana przed wojną dla tamtejszej niewielkiej wspólnoty unickiej. Przez cały rok zamknięta, otwierana jest 6 grudnia. Przyjeżdża ksiądz z Kostomłot i odprawiana jest Boska Liturgia. W czasie niej śpiewana jest pieśń „Mikołaje”, którą przytaczamy w oryginalnym języku, nie wątpiąc, że Podlasiacy go zrozumieją

Niesłychanie ciekawym zabytkiem pokazującym, jak ważnym był kult Mikołaja dla Podlasiaków, unitów, prawosławnych i rzymskich katolików, jest obraz odnaleziony kilkanaście miesięcy temu na strychu plebanii Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim. Przedstawia on biskupa we wschodnim stroju liturgicznym, z księgą i trzema złotymi kulami, czyli tak, jak przedstawia się Mikołaja w legendach i na innych obrazach. Sam wizerunek jednak wykonany jest na modłę zachodnią, nie przypomina wschodniej ikony. Najprawdopodobniej został wykonany w XVIII wieku dla cerkwi unickiej w Radzynie Podlaskim. Kiedy po 1875 roku zburzyli ją Moskale, wizerunek został przeniesiony do nowej cerkwi prawosławnej, gdzie w zamiarze zaborców miał przyciągać do nowej wiary unitów. Po I wojnie światowej cerkiew przeszła w ręce katolików. Kiedy z powodu licznych uszkodzeń rozebrano ją po II wojnie światowej, obraz trafił na strych plebanii, gdzie przeleżał kilkadziesiąt lat. Odkryty został poddany renowacji i umieszczony w kościele Świętej Trójcy

*O kto kto Mikołaja lubił
O kto kto Mikołaju służył
Tomu swiaty Mikołaj
Na wsiakij czas pomagaj
Mikołaje, Mikołaje..*

*O kto kto żywił w jeho dwor
Pomasznik na zemli i mori
Izmiet jego ot napasti
Ne dasz jemu w grechi wpasti
Mikołaje, Mikołaje..*

Zgadza się tylko jedno: w okolicach 6 grudnia Mikołaj był najczęściej i najczulej wspomnianym świętym na Podlasiu, niezależnie czy ktoś był rzymskim katolikiem czy chadzał do cerkwi.

Cała reszta to różnice. Nie był krasnalowatym grubasem z brodą, a biskupem Mir Licyjskich. Nie pokrzykiwał „Ho ho ho”, a błogosławił ubogim i marynarzom. Ubrał się nie w czerwony kostium, a w szaty wschodniego biskupa. Żył w Azji Mniejszej (Turcja), a nie w Laponii, więc jeździł zapewne na wielbłądzie, a nie na wozie zaprzężonym w renifery. Nie zajmował się reklamowaniem sklepów, a rozdawaniem swojego majątku potrzebującym, podró-

żującym i obroną niesłusznie oskarżonych.

Święty, który potrafił rozmawiać o teologii

Dawne wyobrażenia o świętym nie mają w sobie nic z dzisiejszej cukierkowości. Owszem, rozdawał majątek dziewczętom, żeby te, osierocone, nie zeszły na drogę rozpusty. Słyszał cudami: wskrzeszał kleryków, ratował z obieży marynarzy. Ale ja najbardziej cenię sobie opowieść o tym, jak w czasie I Soboru Powszechnego w Nicei, nie mogąc słuchać teorii głoszonych przez niejakiego Ariusza, zwalczającego z Bożą pomocą przyrodzoną łagodność, heretyka sprzął po gębę. Święty prima sort, a nie jakaś słodka handlarska męczaduszka!

Najważniejszy święty Rusi

Szczególnością popularnością święty cieszył się u chrześci-

jan obrządku wschodniego, prawosławnych i unitów. Kapitałna książka Borysa Uspieńskiego „Kult św. Mikołaja na Rusi” daje mnóstwo przykładów i dowodów na to, że prawosławni Słowianie wyróżniali biskupa - cudotwórcę z szeregu innych świętych, czasem nawet zdarzali się pobożni, którzy byli przekonani, że Trójca Święta to Jezus, Maria (!) i właśnie „Nikołaj”! Do podawanych przez tradycję kościelną i cerkiewną obszarów, w których wstawiennictwo świętego miało być szczególnie cenne, lud dodał opiekę nad bydłem, zwłaszcza przed wilkami. Ku jego czci ułożono specjalną, uroczystą, śpiewaną wyłącznie i w całości na stojąco modlitwę tzw. akatyst. Do jego imienia często dodawano wprost przydomek „cudotwórca”. Na ikonach przedstawiano go jako starca w biskupich szatach, z księgą, wykonującego gest błogosławieństwa, często z boku ikony były sceny pokazujące cuda dokonywane przez świętego.

Mikołaj na Podlasiu

Na północnej Lubelszczyźnie parafie obrządków wschodnich często przyjmowały właśnie wezwanie Mikołaja. Tak było w Bokince Pańskiej (obecnie filia prawosławnej parafii w Międzyzlesiu), Zabłociu (obecnie cerkiew prawosławna), Międzyrzeczu Podlaskim, Radczu i Rozwadowce i Lubieniu (kościół rzymskokatolickie). Nie ma za to na Południowym Podlasiu żadnej parafii rzymskokatolickiej, której by od początku nadano wezwanie biskupa Mir Licyjskich (w całej diecezji siedleckiej takie wezwanie mają jeszcze tylko parafie w Pruszyńcu i Krześlinie).

Mikołaj zimowy i letni

O ile dziś Mikołaj kojarzy się ze śniegiem i choinką, niegdyś jego imienia wzywano też latem. 6 grudnia, za przykładem Bizancjum, obchodzono główne święto, podczas którego jednym z ze

zwyczajów było wzajemne obdarowywanie się słodyczami, jabłkami i traktowano je jako przygotowanie do Bożego Narodzenia. Inny charakter miał obchód 9 maja, upamiętniający przeniesienie relikwii świętego z Mir Licyjskich do włoskiego Bari, gdzie spoczywają do dziś - uczyniono to w XI wieku z powodu obawy przed zbeszczeszczaniem go przez Saracenów. W zasadzie właśnie to święto, a nie 6 grudnia, przez synod w Oksfordzie uznane zostało za ważniejsze. „Ciepły” Mikołaj był jednym z głównych świąt pasterzy i koniuchów, w tym dniu wyprowadzano konie w pole na pierwszą paszę. Na znak tego na placu w miasteczku, w środku wsi, kapłani kropili konie wodą święconą. Mikołaj wiosenny był uważany za męskie święto i wielu mężczyzn po raz pierwszy pasło konie całą noc.

Aż tu nagle papież...

W XX wieku, z różnych po-

wodów nieudanych, najwyższe władze kościelne postanowiły przywrócić się bliżej różnym świętym i najdawniejszym legendom o nich. Analiza owa wykazała, że tak naprawdę nie ma żadnego wiarygodnego źródła, które by potwierdzało, że biskup Mikołaj z Mir żył w jakimkolwiek konkretnym czasie i miejscu. W opublikowanym w 1969 roku *Calendarium Romanum* papież zniósł święto 6 grudnia i postanowił, że tego dnia będzie obchodzone tylko tzw. wspomnienie dowolne - czyli jeśli kto chce, niech wierzy, jak gdzieś ktoś chce odprawiać, niech odprawia... Na wschodzie oczywiście nikt się tym nie przejął i kult świętego Mikołaja rozwija się dalej dynamicznie, zwłaszcza wśród Słowian.

Zbigniew Smółko

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W LUBARTOWIE

Kubuś Cenian z tatą,
Dębów, pow. bialski
ur. 03 grudnia,
godz. 12:50, 3,22 kg
Rodzice: Edyta i Piotr



Czaruś Gmur z tatą,
Radzyń Podlaski
ur. 02 grudnia, godz.
09:15, 3,87 kg, 58 cm
Rodzice: Ewa i Daniel



SZPITAL W ŁUKOWIE

Oliwier Zagrodny,
Wola Osowińska
2 grudnia, godz. 1:13, 3,615 kg,
56 cm
Rodzice: Emilia i Wojtek



Mikołaj Augustyniak,
Karwacz
2 grudnia, godz. 13:00, 3,60 kg,
57 cm
Rodzice: Joanna i Daniel



Bartek Mikołaj Starzykowski
z tatą, Międzyrzec Podl. ur. 6
grudnia, godz. 12:50, 4,26 kg,
58 cm Rodzice: Marta i Jacek
Siostra: Ania (2,5 roku)

Adaś Liszewski z tatą,
Serokomla, pow. łukowski
ur. 1 grudnia, godz. 12:55,
2,75 kg, 55 cm
Rodzice: Agata i Damian



Nadia Mościcka, Wólka
Konopna
1 grudnia, godz. 23:45, 3,025 kg, 52 cm
Rodzice: Iwona i Janusz
Rodzeństwo: Natalka (11 l.) i Alanek
(1 r. 2 m-ce)

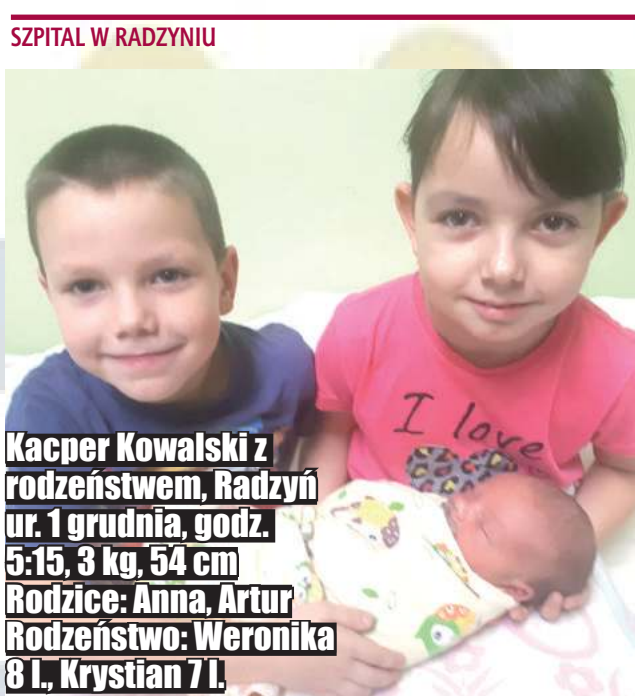


Staś Bany,
Ciechomin
2 grudnia, godz. 17:20, 3,78 kg,
57 cm
Rodzice: Agnieszka i Łukasz
Rodzeństwo: Filip (6 l.)



Mikołaj Zoń z tatą,
Radzyń Podlaski
ur. 1 grudnia, godz.
09:35, 2,69 kg, 51 cm
Rodzice: Anna i Adam

Kacper Kowalski z
rodzeństwem, Radzyń
ur. 1 grudnia, godz.
5:15, 3 kg, 54 cm
Rodzice: Anna, Artur
Rodzeństwo: Weronika
8 l., Krystian 7 l.



SZPITAL W BIAŁEJ PODL.



Anna Kozioł, Sosnówka
ur. 5 grudnia
Rodzice: Iwona, Daniel
Rodzeństwo: Jakub, Łukasz, Hanna



Iga Wojtiuk, Piszczac
ur. 5 grudnia, godz. 15:10, 3,3 kg, 56 cm
Rodzice: Leszek, Agnieszka
Rodzeństwo: Czarek 12 l., Patryk 9 l.



Lena Otręba, Międzyrzec
ur. 5 grudnia, godz. 12:15, 3,3 kg,
54 cm
Rodzice: Julia, Szymon



Antek Gręzak, Biała
ur. 5 grudnia, godz. 13:10, 3,5 kg,
56 cm
Rodzice: Agnieszka, Robert
Rodzeństwo: Natalia 17 l.



Rysio Masłowski, Wohyń
ur. 7 grudnia, godz. 3:42, 3 kg, 53 cm
Rodzice: Katarzyna, Paweł
Rodzeństwo: Krzys, Szymek

SPORT SZKOLNY Najlepszy zespół zanotował komplet punktów, a w dodatku nie stracił ani jednej bramki

Bialczanie z awansem

W hali Szkoły Podstawowej nr 5 w Białej Podlaskiej rozegrany został finał rejonowy w halowej piłce nożnej chłopców. Najlepsi okazali się podopieczni Przemysława Szyca. Mistrzowie ze Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego wywalczyli puchar Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz awans do finału wojewódzkiego.

WYNIKI SPOTKAŃ

Łuków - Parczew 1:1
Radzyń - Małasz. 1:1
Parczew - Szkoły ZDZ 0:2
Radzyń - Łuków 4:0
Małasz - Szkoły ZDZ 0:2
Parczew - Radzyń 0:4
Łuków - Małasz. 0:1
Radzyń - Szkoły ZDZ 0:1
Małasz - Parczew 0:1

Łuków - Szkoły ZDZ 0:1

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Szkoły ZDZ Biała Podl.
2. ZS Małaszewicze
3. I LO Radzyń Podl.
4. ZSP Parczew
5. IV LO Łuków

M.P.



Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białej Podlaskiej reprezentowali: Jakub Bujnik, Michał Cep, Dawid Chomiuk, Konrad Chwedoruk, Daniel Krasucki, Patryk Panasiuk, Sebastian Sacharuk, Remigiusz Sergiej, Paweł Tarasiuk, Kacper Zieniuk. Opiekun: Przemysław Szyca



ZS Małaszewicze reprezentowali: Paweł Bosacki, Emil Leonienko, Kamil Mackiewicz, Dawid Oniszczyk, Mateusz Sawicki, Patryk Selewoniuk, Bartłomiej Semeniuk, Konrad Szarewicz, Mateusz Wasiluk. Opiekun: Waldemar Wasiluk



I LO Radzyń Podlaski reprezentowali: Jan Bożym, Kacper Fijałek, Bartosz Klebaniuk, Grzegorz Kot, Mateusz Kwaśny, Kacper Musiatowicz, Dawid Niedźwiecki, Artur Nowacki, Maciej Orzechowski, Oskar Siwek. Opiekun: Renata Wierchowiska



ZSP Parczew reprezentowali: Albert Chomiuk, Jakub Deląg, Kacper Gołacki, Brajan Kabaciński, Wojciech Lewczuk, Szymon Majewski, Eryk Waniowski. Opiekun: Andrzej Hulajko



IV LO Łuków: Dariusz Abramek, Kacper Borkowski, Maciej Izdebski, Patryk Izdebski, Patryk Kachniarz, Jacek Kopeć, Jakub Nowek, Wojciech Piszcz, Stefan Przeździak, Jakub Rybka, Jakub Żętała. Opiekun: Rafał Słodkowski

„Kraszak” wyraźnie górá

W hali I LO w Białej Podlaskiej odbył się finał rejonu w halowej piłce nożnej dziewcząt. Triumfowały gospodynie. Zespół Pawła Wałęckiego ograł 4:0 mistrzynię powiatu - licealistki z Międzyrzecza Podlaskiego. Reprezentacja „Kraszaka” została nagrodzona pucharem Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz uzyskała awans do finału wojewódzkiego, który odbędzie się w Chełmie.

M.P.



I LO w Białej Podlaskiej reprezentowały: Łucja Dmitruk, Julia Fronczek, Daria Jaroszuk, Gabriela Laszuk, Julia Najdyhor, Kamila Nestorowicz, Patrycja Oleśczuk, Marta Panasiuk, Zuzanna Popławska, Jagoda Uryniuk, Oliwia Wojewódzka, Alicja Żukiwska. Opiekun: Paweł Wałęcki



LO Międzyrzec Podlaski reprezentowały: Karolina Bołba, Maja Konaszewska, Iga Korzeniewska, Weronika Kulik, Daria Lewczuk, Katarzyna Małachiewicz, Ilona Nowosielska, Wiktoria Piech, Wiktoria Walczuk. Opiekun: Jolanta Czipińska

Wyptywawali awanse do Lublina

Pływalnia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskiej była areną zmagani w Indywidualnym i Drużynowym Pływaniu w trzech kategoriach: Igrzyskach Dzieci, Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Licealiadzie.

Po dwie najlepsze drużyny oraz trójka najlepszych w każdej kategorii wywalczyły awanse do finałów wojewódzkich, które odbędą się w Lublinie. Puchary oraz medale zostały ufundowane przez Zarząd Powiatu w Radzynie Podlaskiej.

IGRZYSKA DZIECI SZTAFETA DZIEWCZĄT (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. SP 2 Parczew
2. SP 2 Radzyń Podlaski
3. SP 5 Łuków
4. SP 3 Międzyrzec Podlaski
5. SP 2 Biała Podlaska

SZTAFETA CHŁOPCÓW (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. SP 3 Międzyrzec Podlaski
2. SP 5 Łuków
3. SP 2 Parczew
4. SP 2 Radzyń Podlaski
5. SP 2 Biała Podlaska

ZMAGANIA DZIEWCZĄT 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Małgorzata Zalewska (SP 1 Łuków), 2. Urszula Gepner (SP 1 Radzyń Podlaski), 3. Laura Musiejuk (SS 2 Radzyń Podlaski).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Karolina Karolczuk (SP 2 Biała Podlaska), 2. Dominika Lubańska (SP 3 Międzyrzec Podlaski), 3. Małgorzata Sawczak (SP 6 Biała Podlaska).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Julia Syta (SP 2 Radzyń Podlaski), 2. Zuzanna Dobrowolska (SP 5 Łuków), 3. Gabriela Gryta (SP 9 Biała Podlaska).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Mikołaj Trykacz (SP 1 Radzyń Podlaski), 2. Szymon Chrościcki (SP 2 Parczew), 3. Hubert Romaniuk (SP 2 Biała Podlaska).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Mikołaj Maciuk (SP 2 Radzyń Podlaski), 2. Maciej Puszkarski (SP 3 Międzyrzec Podlaski), 3. Grzegorz Popiel (SP 5 Łuków).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Maksymilian Mich (SP 4 Biała Podlaska), 2. Michał Danilczuk (SP 2 Radzyń Podlaski), 3. Dawid Tomasiak (SP 5 Łuków).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Łukasz Opolski (SP 1 Radzyń Podlaski), 2. Jakub Burdach (SP 5 Łuków), 3. Franciszek Krokowicz (SP 5 Łuków).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Magdalena Dąbrowska (SP 2 Parczew), 2. Iga Karwacka (SP 2 Parczew), 3. Martyna Muniowska (SP 2 Radzyń Podlaski).

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

SZTAFETA DZIEWCZĄT (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. PG 3 Międzyrzec Podlaski
2. PG 2 Radzyń Podlaski
3. KPS Biała Podlaska
4. PG 2 Parczew
5. PG 5 Łuków

SZTAFETA CHŁOPCÓW (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. PG 3 Międzyrzec Podlaski
2. PG 2 Łuków
3. SP 9 Biała Podlaska
4. PG 2 Radzyń Podlaski
5. PG 2 Parczew

ZMAGANIA DZIEWCZĄT 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Aleksandra Węgrzyniak (ZPO Międzyrzec Podlaski), 2. Agata Szczuchniak (PG 2 Radzyń Podlaski), 3. Gabriela Krawczak (KSP Biała Podlaska).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Wiktoria Karwowska (PG 3 Międzyrzec Podlaski), 2. Eliza Gomółka (PG 2 Radzyń Podlaski), 3. Magdalena Olesiejuk (PG 3 Międzyrzec Podlaski).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Natalia Pirogowicz (PG Wohryń), 2. Patrycja Czebreszuk (KSP Biała Podlaska), 3. Agata Kościuczyk (PG 2 Radzyń Podlaski).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Natalia Niewęglowska (PG 2 Radzyń Podlaski), 2. Weronika Kałuszyńska (PG 2 Radzyń Podlaski).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Piotr Toczek (PG 4 Biała Pod-



Pamiątkowe zdjęcie reprezentacji „Staszica” z zawodów rejonowych

- laska), 2. Grzegorz Radzikowski (ZPO Międzyrzec Podlaski), 3. Bartosz Bolonko (SP 3 Biała Podlaska).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Jakub Jakimiak (PG 3 Międzyrzec Podlaski), 2. Kacper Karolczuk (ZSP 4 Biała Podlaska), 3. Patryk Walczak (PG 2 Łuków).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Bartłomiej Przychodźki (ZPO Międzyrzec Podlaski), 2. Rafał Musiatowicz (SP Biała), 3. Michał Makaruk (SP 9 Biała Podlaska).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Jakub Kałuszyński (PG 2 Radzyń Podlaski), 2. Konrad Górecki (ZPO Międzyrzec Podlaski), 3. Maciej Lubański (ZPO Międzyrzec Podlaski).

LICEALIADA

SZTAFETA DZIEWCZĄT (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. I LO Biała Podlaska
2. IV LO Biała Podlaska
3. I LO Łuków
4. I LO Międzyrzec Podlaski

SZTAFETA CHŁOPCÓW (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. IV LO Biała Podlaska
2. I LO Biała Podlaska
3. ZSE Międzyrzec Podlaski
4. I LO Łuków

ZMAGANIA DZIEWCZĄT 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Anna Terlecka (IV LO Biała Podlaska), 2. Aleksandra Kopeć (I



W sztafecie dziewcząt „Staszica” wyprzedziła „Kraszaka”

- LO Łuków), 3. Wiktoria Piech (I LO Międzyrzec Podlaski).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Oliwia Silipicka (I LO Biała Podlaska), 2. Magdalena Mandziuk (I LO Biała Podlaska), 3. Weronika Sweklej (I LO Biała Podlaska).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Ewa Skarżyńska (I LO Biała Podlaska), 2. Natalia Semeniuk (ZSO nr 3 Biała Podlaska), 3. Paulina Sosnowska (I LO Łuków).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Oliwia Stefaniuk (I LO Biała

- Podlaska), 2. Zuzanna Włodarczyk (I LO Biała Podlaska), 3. Małgorzata Bedlińska (IV LO Biała Podlaska).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Jakub Ciok (ZSE Międzyrzec Podlaski), 2. Jakub Klej (IV LO Biała Podlaska), 3. Patryk Krawczak (I LO Biała Podlaska).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Hubert Charewicz (I LO Biała Podlaska), 2. Mateusz Borsuk (I

- LO Biała Podlaska), 3. Jakub Król (II LO Biała Podlaska).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Wojciech Skiba (IV LO Biała Podlaska), 2. Aleksander Tusz (I LO Biała Podlaska), 3. Jan Selwe-siuk (IV LO Biała Podlaska).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Piotr Suszek (IV LO Biała Podlaska), 2. Tymoteusz Naworski (I LO Biała Podlaska), 3. Kajetan Rola (I LO Łuków).

M.P.

Zagrajcie w HMO

Przed nami XXI edycja Halowych Mistrzostw Okręgu grup młodzieżowych, które organizuje Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W związku czekają na zgłoszenia gospodarzy zawodów oraz drużyn, które będą chciały wziąć udział w tych prestiżowych zmaganiach.

W rozgrywkach każdy klub będzie mógł wystawić po jednej drużynie. W kategoriach najmłodszych: skrzat, żak młodszy,



orlik młodszy po dwie ekipy. W sumie zaplanowanych jest dziewięć turniejów.

Częściowe wiadome

Wiadomo, że juniorzy młod-

si (rocznik 2002 i mł.) będą się mierzyć 3 lutego w hali SP nr 5 w Białej Podlaskiej. Trampkarze starsi (rocznik 2004 i mł.) zagrają w tym samym miejscu 10 lutego. Będzie to zarazem IX Memoriał im. Władysława Wójcickiego. Młodzicy starsi (rocznik 2006 i mł.) zmierzają się Komarówce Podlaskiej. 24 lutego w Publicznym Gimnazjum w Krzewicy Krzna Rzeczyca będzie gościł orlików starszych (rocznik 2008 i mł.), zaś orlicy młodszy (rocznik 2009 i mł.) będą toczyć boje 2 lutego w VII Memoriale im. Antoniego Sosnowskiego. Gospodarzem będzie Granica Terespol. Żacy starsi (rocznik 2010 i mł.)

zagrają w hali SP nr 2 w Łukowie. Gospodarzem II Memoriału im. Tomasza Trybonia będzie AM-Plus Łuków. Żacy młodszy (rocznik 2011 i mł.) zmierzają się w Radzynie Podlaskiej. Pozostają znaki zapytania, kto będzie gościł juniorów starszych oraz skrzatów.

Kategorie i roczniki

Junior starszy (2000 i mł.), junior młodszy (2002 i mł.), trampkarz starszy (2004 i mł.), młodzik starszy (2006 i mł.), orlik starszy (2008 i mł.), orlik młodszy (2009 i mł.), żak starszy (2010 i mł.), żak młodszy (2011 i mł.), skrzat (2012 i mł.).

TOP-54 z pucharem

W poprzednim roku klasyfikację generalną wygrał AP TOP-54 Biała Podlaska, który wyprzedził Orlecia Łuków oraz Orlecia Radzyna Podlaski. W sumie wystąpiło 15 przedstawicieli klubów. Puchar dla TOP-u, za zajęcie pierwszego miejsca w Halowych Mistrzostwach Okręgu, został wręczony przez Przewodniczącą Wydziału Gier BOZPN - Stanisława Lesiuka podczas IX Letniej Gali Piłkarskiej w czerwcu w Międzyrzec Podlaskim.

Statystyki

W minionych rozgrywkach

wystąpiło 26 klubów, czyli 1090 zawodników i zawodniczek. W sumie w dziewięciu turniejach zagrało 109 drużyn. Rozegrano 230 meczów, w których padło 569 goli.

Jak się zgłosić?

Zgłoszenia pobrane ze strony www.bozpn.pl należy przesłać do 15 grudnia na adres Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, ul. Piłsudskiego 38, 21-500 Biała Podlaska lub poprzez e-mail pilka@bozpn.pl.

M.P.

SPORT Ludzie trochę dziwnie na nich patrzą, gdy wchodzą do lodowatej Krzny

Im zimniej, tym lepiej

Przedstawiciele Bialskiego Klubu Morsa oraz Masters Team poszli dalej. Rozpoczęli przygodę z pływaniem w wodzie, do której przeciętny człowiek nie wszedłby. Oni tylko czekają, by za oknem zrobiło się zimno. Poznajcie Rafała Miszkiniuka, Ryszarda Sowę i Michała Jagiełło.

Spontan

Jak narodziła się miłość do wyczynowego pływania w zimnej wodzie? Jak przyznaje Rafał Miszkiniuk, początki miały miejsce podczas morsowania. - To zaczęło się robić trochę nudne. Wchodziliśmy do wody, staliśmy i patrzyliśmy na zegarki, kiedy wyjść. Pływanie to taki spontan. Pojawia się przyjemność, adrenalina, wyzwanie dla ciała i głowy, endorfiny są wspaniałe - mówi 36-latek.

Brąz w debiucie

Ryszard Sowa doskonale pamięta pierwsze zawody, które zobaczył na żywo. - To było na Białorusi. Na jeziorze był wyrąbany przerebł i tam były wyznaczone tory. Woda miała temperaturę jednego stopnia. Chciałem spróbować i wziąłem udział w zawodach. Zająłem trzecie miejsce i odebrałem brązowy medal. Morsowanie zacząłem cztery lata temu. Polega na wchodzeniu do akwenu bez zaturzania głowy i rąk - dodaje.

Krzna ma niski poziom

Dwa lata temu białczanie postanowili pływać w zimnej wodzie.



Ryszard Sowa (z lewej) oraz Rafał Miszkiniuk rozpoczęli sezon od zawodów w Bydgoszczy. Cieszą się, że jest zimno i woda ma temperaturę blisko zera stopni

- To było w Krzynie. Chyba przy obiektach TOP-u 54. Mamy dwa miejsca w Białej Podlaskiej, gdzie możemy wejść i czujemy się tam bezpiecznie. W rzece jest zimniej niż w stojącej w wodzie. Szkoda, że Krzna ma bardzo niski poziom - dodaje Miszkiniuk.

Jest zainteresowanie

Wejścia do Krzny budzą wśród przechodniów niemałe zaciekawienie. - Podchodzą i pytają, co robimy w tak zimnej wodzie. Zimą bardzo szybko zapada zmrok, więc w większości przypadków trudno nas zauważyć. Nigdy nie wchodzimy w pojedynkę. Mamy sprawdzone miejsca, bojki. Bezpieczeństwo przede wszystkim - twierdzi.

W jaskini i Anglii

Nasi przedstawiciele cieszą się, że właśnie rozpoczął się sezon. - W planach mamy wiele startów. Rozpoczęliśmy od zmagania w Bydgoszczy. Jedziemy na Mistrzostwa Polski do Świętochłowic i Katowic, Mińska. Na Śląsku, niedaleko Dąbrowy Górniczej, odbędzie się pływanie w jaskiniach. Fajne doświadczenie. Lecę do Londynu na mistrzostwa Anglii. W lutym pojedziemy na puchar świata do Belgii - wymienia Rafał.

Same korzyści

Lodowi pływacy podkreślają, że pływanie w zimnej wodzie i morsowanie, to całkowicie co innego. Jest bardzo mały odsetek pływaków, nawet wśród morsów. Ale jedno i drugie przynosi korzyści. - Nasza odporność jest dużo większa niż wcześniej. Nie mamy infekcji. Do lekarza nie chodzimy i nie wydajemy na leki. Pojęcie ubierania się na cebulkę nie istnieje - opowiada pierwszy z nich.

Sukcesy w Estonii

W poprzednim roku białczanie wystąpili w Lodowych Mistrzostwach Świata w Tallinie. W wodzie o temperaturze -0,5 Celsjusza zameldowała się trzyosobowa reprezentacja z Białej Podlaskiej.

Michał Jagiełło, pływający w kategorii 20-29 lat, w swoim debiucie uzyskał najlepsze miejsce wśród reprezentantów Polski na dystansie 25 m stylem motylkowym i dowolnym. Dzięki tym startom uplasował się na piątym i siódmym miejscu na świecie. Dramatyczną końcówkę można było oglądać w jego trzecim starcie na 50 m stylem dowolnym, gdzie, przez brak doświadczenia na tego typu imprezach, popełnił



W poprzednim roku białczanie wystąpili w Lodowych Mistrzostwach Świata w Tallinie (od lewej): Ryszard Sowa, Michał Jagiełło oraz Rafał Miszkiniuk

błąd na finiszu. Pomyłkowe dotknięcie drabinki kosztowało go aż pięć sekund karnych, co zabrało mu brązowy medal.

Doskonale wystartował Ryszard Sowa w grupie 30-39 lat, który wybrał dłuższe dystanse. W pierwszym dniu zmierzył się

na 100 m stylem klasycznym, co pozwoliło mu zdobyć dziewiąte miejsce. Najlepszy start odnotował dzień później, płynąc na 200 m również stylem klasycznym. Ten szalony dystans zapewnił mu znakomitą, siódmą, lokatę na świecie.

W przedostatni dzień mistrzostw dał o sobie znać trzeci białski zawodnik. Rafał Miszkiniuk wystartował na 50 m stylem klasycznym, pobijając swój rekord życiowy o trzy sekundy. Ten wyczyn sklasyfikował go na 23. miejscu na świecie!

M.P.

SPORTY SIŁOWE Szabluk z nominacją na wyjazd do Ohio

Franek jeszcze dopadnie „ćwiartkę”

Trzech zawodników Gaja Zalesie wzięło udział w Międzynarodowym Pucharze Polski federacji XPC w sportach siłowych. Każdy z nich przyjechał z Siedlec z medalem.

Kamil Bogusz nie miał sobie równych w martwym ciągu. W najlepszej próbie w grupie do lat 23 zaliczył 150 kg. Wicemistrzostwo wywalczył Konrad Czupryn. W grupie open w kategorii do 100 kg w trójbój siłowym osiągnął 615 kg. W przysiadzie ze sztangą zrobił 215 kg, wycisnął 150 kg, zaś w martwym ciągu 250 kg. Swoją dotychczasową rekord poprawił o ponad 30 kg. - To był świetny start Konrada, który rywalizował w bardzo mocnej grupie - mówi Franciszek Szabluk, trener zawodników.

Właśnie 62-latek startem w Sie-



Franciszek Szabluk nie ma dość. Z wielką radością raz po raz wchodzi na najwyższy stopień podium (fot. Maciej Sztajnert)

dlach zakończył kolejny sezon startów. W kategorii mastersów (60-64 lata) nie miał sobie równych. Zaczął mocno, bo wycisnął 220 kg. - Później dwukrotnie ata-

kowałem rekord świata, ale 250 kg nie chciało się mnie słuchać. Spokojnie, jeszcze dopadną „ćwiartkę” - mówi zawodnik Gaja, który już dzisiaj zaprasza pod koniec marca

do Zalesia, gdzie odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski.

Dla niego oraz jego podopiecznych był to bardzo owocny rok. Zawodnicy Gaja wywalczyli 14

medali Mistrzostw Europy i Świata w federacjach: GPC, WUAP, WPA oraz XPC. - Naszych sukcesów nie byłoby, gdyby nie pomoc sponsorów. Nieocenioną pomocą służy firma Edwood - Edwarda i Daniela Tomaszuków - kończy Szabluk.

Wielki sukces

Franciszek Szabluk jest w gronie 27 zawodników i zawodniczek, którzy znaleźli się w kadrze na Arnold Classic. Właśnie Międzynarodowy Puchar Polski federacji XPC w Siedlcach był turniejem eliminacyjnym do zmagania, które odbędą się na przełomie lutego i marca w Stanach Zjednoczonych w Ohio. W zawodach ma wystąpić blisko 22 000 sportowców w 80 dyscyplinach. Imprezie patronuje Arnold Schwarzenegger.

M.P.

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Radzyńskie Sportowe Mikołajki - ćwiczyło i walczyło 250 zawodników

Tygryski, Spiderman, święty Mikołaj i inni mistrzowie taekwon-do

Ćwierć tysiąca małych i dużych taekwon-doków spotkało się na tradycyjnym Turnieju Mikołajkowym. Siłą Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do są nie tylko medale zdobywane na imprezach rangi mistrzowskiej, ale także zarażanie pasją sportową dzieci i młodzieży

W sobotę, 8 grudnia, jak co roku, Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do zorganizowało dla wszystkich uczestników swoich zajęć, kolejną już IX edycję Mikołajkowego Turnieju Taekwon-do. Hala widowiskowo sportowej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Radzynie Podlaskim po raz kolejny zgromadziła ponad 200 uczestników turnieju, który był podzielony na dwa etapy. W pierwszym z nich wzięli udział najmłodsi uczestnicy zajęć, dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, którzy pod czujnym okiem najstarszych zawodników z klubu wykonywały wcześniej przygotowane dla nich zadania. Druga część turnieju była przeznaczona dla starszych



Można chwalić Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do za zdobywane w kraju i za granicą medale, ale pamiętać też trzeba, że pod okiem Katarzyny i Łukasza Ciężkich ćwiczy ponad 200 dzieci z całego powiatu

adeptów RSC TKD, którzy rywalizowali między sobą w konkurencjach typowych dla koreańskiej sztuki walki. Oprócz konkurencji sprawnościowych uczestnicy so-

botnich zawodów mieli do swojej dyspozycji wiele dodatkowych atrakcji (zjeżdżalnie, trampoliny, dmuchańce itp.). Mogli również podziwiać elementy samoobrony

w wykonaniu zawodników UKS Hwa-Rang z Janowa Podlaskiego, z trenerem Dawidem Smolbikiem. W pokazie dość nietypowi superbohaterowie walczyli ze

św. Mikołajem i Spidermenem. Zmagania swoich pociec obserwowało licznie zgromadzone rodzeństwo i rodzice podopiecznych Katarzyny Ciężkiej i Łukasza Cięż-

kiego. Każdy uczestnik turnieju na zakończenie otrzymał pamiątkowy medal oraz słodki upominek.

Zbigniew Smółko

Radzyńska Liga Siatkówki

KPS nie grał a i tak prowadzi



E, chłopy, nie w tą stronę stoicie!!!

Udana niedziela za drużyną Banku Spółdzielczego Łuków. Kilkukrotny zwycięzca Ligi Open najtrudniejszego rywala będzie miał w radzyńskim KPS, który w pierwszych kolejkach wypracował sobie znaczną przewagę

Liga Open – mecze 9 grudnia

Zakład Karny Biała Podl. – Bank Spółdzielczy Łuków **1:3** (18:25, 23:25, 25:18, 13:25)
Zakład Karny Biała Podl. – Orleńscy Łuków **3:0** (25:19, 25:16, 25:20)
Białka – Bank Spółdzielczy Łuków **0:3** (22:25, 17:25, 12:25)
Orleńscy Łuków – AZ-BUD Poczta **1:3** (15:25, 25:18, 18:25, 16:25)
Białka – Parczew **0:3** (14:25, 20:25, 10:25)
AZ-BUD Poczta – Parczew **1:3** (17:25, 14:25, 28:26, 15:25)

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Sety
1	KPS Radzyń	4	12	12-3
2	Parczew	4	11	12-3
3	Zakład Karny Biała Podlaska	6	9	13-9
4	AZ BUD Poczta	6	9	11-12
5	Bank Spółdzielczy Łuków	4	6	7-7
6	Białka	6	3	5-15
7	Orleńscy Łuków	4	0	1-12

Terminarz 16 grudnia
Hala I LO ul. Partyzantów -
10.00 - mecze Ligi Relax
Hala ZSP na Sikorskiego -10.00 - Liga Open
10. - Orleńscy Łuków - Bank Spółdzielczy Łuków
11.30 - Parczew - Bank Spółdzielczy Łuków
13.00 - Orleńscy Łuków - KPS Radzyń
14.30 - Parczew - KPS Radzyń

Zbigniew Smółko

Piłka nożna - w skrócie

Marian Palica dalej rządzi w Unii Żabików

W niedzielę odbyły się wybory prezesa klubu Unia Żabików. Obyło się bez niespodzianek a nawet drugiej tury. Kandydat był tylko jeden, dotychczasowy prezes Marian Palica. Wyboru dokonano jednogłośnie. Klub koncentruje się na działalności sekcji piłkarskiej, pierwsza drużyna gra w okręgówce (7 miejsce), rezerwy w B-klasie. Największym osiągnięciem kadencji był wykonany tego lata remont murawy

Piotr Powalka szuka następcy.

Rezygnację z fotela prezesa zapowiedział za to szef Orła Ciemnierniki, Piotr Powalka. Wśród następców najczęściej wymieniany jest Bartosz Mańko, dotychczas czynny zawodnik. Powalka z pewnością nie zostawi po sobie spalonej ziemi. Oprócz drużyny grającej w A-klasie (2 miejsce po rundzie jesiennej) klub dochował się dwóch drużyn młodzieżowych. Największym wyzwaniem będzie - podobnie jak było przez lata w Żabikowie - doprowadzenie do dobrego stanu boiska, mówi się o zupełnie nowym stadionie. Szerzej piszemy o tym na stronie 21.

Rusza liga halowa - terminarz

15 grudnia rozegrana zostanie pierwsza kolejka Zimowej Ligi

Halowej MOSiR 2018/ 2019.
9 - Wedel Team - OKS Skwer
9.35 - PKP Gorzelnia - Inter-fresh
10.10 - Wedel Team - Green Team
10.45 - OKS Skwer - PKP Gorzelnia
11.20 - Interfresh - Płudzianka Płudy
11.55 - Green Team - Black Team
12.30 - Płudzianka Płudy - Trupianka Trupy
13.05 - Black Team - Rezerwy Realu
13.40 - Trupianka Trupy - FC Po Nalewce
14.15 - Ekipa Promila - Perła Team
14.50 - Rezerwy Realu - Auto Spa
15.25 - FC Po Nalewce - Perła Team
16.00 - Auto Spa - Ekipa Promila

Następna kolejka 22 grudnia. Gra się po 5 w polu plus bramkarz. Po rundzie zasadniczej liga dzielona jest na grupę mistrzowską (7 drużyn) i grupę II. Drużyny grają w grupach ponownie każdy z każdym, z zachowaniem dotychczasowego dorobku punktowego. Za wygranie grupy II również przewidziana jest atrakcyjna nagroda. Mecze prowadził będzie sędzia Piotr Jamrowski. Szczegółowy regulamin na stronie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Zbigniew Smółko

Radzyńskie szachy - wyniki



W turnieju rodzinnym w Siedlcach (grały „w parze” rodziny, jedno białymi, drugie czarnymi) drugie miejsce zajęli Tata i Syn Pękałowie, siódme Dziadek i Wnuczka Litwińcowie (na zdjęciu)

1 grudnia - Siedlce VI Rodzinne szachowe mistrzostwa KSP Siedlce (21 drużyn)

1. Andrzej i Kacper Czapla (Siedlce)
2. Adam i Wojciech Pękała
7. Julia i Zbigniew Litwiniec
8. Zuzanna i Wojciech Siemionek
9. Dariusz i Jakub Piskur

4 grudnia - Parczew Wojewódzkie szachy drużynowe i grzyzyska dzieci

Drużyna SP 1 w Radzynie Podl. w składzie Kacper Litwiniec, Zuzanna Siemionek, Jakub Piskur i Wojciech Pękała zajęła 5 miejsce. Zwyciężyła reprezentacja SP nr 2 z Tomaszowa Lubelskiego

7 grudnia - Zamość Wojewódzka Licealiada w Szachach Drużynowych

Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja RCEZ z Biłgoraja. Drużyna I LO z Radzyna Podl. w składzie Julia Litwiniec, Aleksandra Gątarczyk, Karol Mackiewicz i Łukasz Nawrocki zajęła 7 miejsce. Startowało 11 drużyn.

8 grudnia - Lublin Mikołajkowy Turniej Szachowy (szkoły podstawowe)

Zwyciężyła Julia Giemza z Ostrowca Świętokrzyskiego
Reprezentanci Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego -Jakub Prokopiuk, Bartosz Walaszek i Jakub Piskur zajęli odpowiednio 3, 6 i 7 miejsce.

8 grudnia - Siedlce W ostatnim tegorocznym turnieju z cyklu Grand Prix zwyciężył Andrzej Litwiniec, Zbigniew Litwiniec był ósmy.

9 grudnia- Międzyrzec Podl.

Finałowy turniej cyklu o Puchar Burmistrza 9 50 zawodników) Zwyciężył Ignat Bogdanow (Ukraina).
Hubert Goławski był czwarty, Andrzej Rogoza piąty, Andrzej Litwiniec ósmy, a Zbigniew Litwiniec dziesiąty. Hanna Nurzyńska była najlepsza w grupie D-14, a w grupie C-14 trzecie miejsce zajął Jakub Piskur



STRONĘ REDAGUJE
Monika Mackiewicz
tel. 502 528 110
e-mail: mackiewicz@24wspolnota.pl

Gmina
Komarówka
Podlaska



Gmina
Czemierniki



Gmina
Wohyń



Po 11 latach pracy społecznej wskazuje następcę

Piotr Powałka nie chce już być prezesem LKS Czemierniki

GMINA CZEMIERNIKI Na początku nowej kadencji samorządu, podczas drugiej sesji rady gminy, wieloletni prezes miejscowego klubu sportowego powiedział, że pora na zmiany. Wskazuje Bartosza Mańko, zawodnika klubu, na swojego następcę.

Prezes został poproszony o sprawozdanie z działalności klubu piłkarskiego. Przypomniał, że LKS Orzeł Czemierniki posiada w tej chwili trzy sekcje: seniorów i dwie młodzieżowe, juniorskie. W tym roku w tabeli rozgrywek okręgu białopodlaskiego seniorzy zajęli drugie miejsce, juniorzy młodszy - trzecie, a młodsi - szóste miejsce. - Zakładaliśmy, że powstanie w tym roku



Marek Bączek
przewodniczący rady gminy

DOBRA ZMIANA

Pan Piotr Powałka ma ogromne zasługi dla klubu, za jego prezesowania klub rozkwitł, ale gdyby zmiana była konieczna, jeśli Bartosz Mańko by się zgodził, byłaby to dobra zmiana

wreszcie czwarta grupa młodzieżowa, widać, że istnieje potrzeba, żeby łączność wiekowa pomiędzy grupami była, ale nie udało się ze względu przede wszystkim na budżet - informował na sesji.

Duże pieniądze na przejazdy

Prezes podkreślił, że koszt-



Piotr Powałka
prezes LKS Orzeł Czemierniki

NIE MAMY TU ZBYT WIELU ATRAKCJI OPRÓCZ SPORTU

Ja już 11 lat pełnię charytatywnie funkcję prezesa LKS Orzeł Czemierniki. Podobnie jak cały zarząd. Nikt z nas nie bierze żadnych pieniędzy. A obowiązków jest bardzo dużo - pora na zmiany. Klub jest w dobrej kondycji, wszystko jest poukładane, wyprowadzone, jest KRS. Teraz trzeba tylko zgodnego zarządu i prezesa i będziemy mieli świetną wizytówkę Czemiernik. Plus obiekt, ale to już jest marzenie

towne są przejazdy zawodników na rozgrywki okręgowe. Do Białej Podlaskiej, Leśnej, Terespoła, Dobrynia itd. Na

rok 2018 klub dysponował kwotą 56 tys. zł, (pięć tys. jeszcze zostało), ale gro środków poszło na transport. - Bardzo nam pomaga program ministerialny dla małych klubów, dotacja ok. 10 tys. zł rocznie. Już dwa razy byliśmy beneficjentami tego programu. W minionym roku sześć tys. zostało przeznaczonych na szkolenie trenerskie, cztery tys. - na zakup sprzętu, dresów dla juniorów, getrów, spodenek. W tym roku chcemy też kupić bramki aluminiowe i dresy dla grupy juniorskiej. Trzeba w dalszym ciągu aktywnie rozglądać się za nowymi programami - zapowiedział. Do sukcesu zaliczył dodanie czemiernickich orłat fundacji młodzieżowej „Młodzi Młodym”. Dzięki temu udało się z jednego procenta uzyskać na klub 1548 zł odpisu. A zapowiada się, że może być więcej. Mimo to problemem, który pożera śodki, jest transport. - Mamy problemy z transportem, jeden gimbus nie wystarcza, korzystaliśmy z prywatnego przewozu pana Skowronka i ta kwota na czwartą grupę (nieutworzoną) została praktycznie przejeżdżona - stwierdził.

Praca społeczna, pracy i odpowiedzialności dużo

- Ja już 11 lat pełnię charytatywnie funkcję prezesa LKS Orzeł Czemierniki. Podobnie jak cały zarząd. Nikt z nas nie bierze żadnych pieniędzy. A obowiązków jest bardzo dużo - podkreślił, obrazując w jakich realiach funkcjonuje klub. - Kupiliśmy pralkę. Od lat naszą „praczką” jest Waldemar Cholewa, który godzi się na te obowiązki i za to mu bardzo dziękuję. W sezonie trzeba często kosić i wywozić trawę, ja zabieram ją na własny kompostownik, żeby nie obciążać budżetu gminy - wyliczał i przypominał bolączki klubu. Od wielu, wielu lat piłkarze ciągle marzą o boisku. I to ze względu na bezpieczeństwo. - Był jeden wypadek, gdzie piłka wybiła z boiska stłukła lustro w samochodzie. Zapłaciłem. Podczas ostatniego meczu piłkę przejechał samochód i 300 zł wyleciało w powietrze. Natomiast gdyby to było zdarzenie tragiczne, dziecko zaaferowane grą wybiegło pod samochód, wtedy to już by był kryminał, a kto by odpowiadał - prezes... - mówił po

raz kolejny. Boisko bez ogrodzenia, zabezpieczenia, bez sanitariatów, to zbyt słabe zaplecze dla klubu, który ma ambicje się rozwijać.

Chciałbym, żeby klub przejął ktoś z charyzmą

Prezes nie ukrywał, że decyzja o rozstaniu się z funkcją jest poważna. - Napisałem na rok 2019 budżet na 60 tys. zł, bo może wreszcie uda się utworzyć czwartą grupę, ale nie ukrywam, że czas na zmiany i chciałbym, żeby funkcję prezesa przejął ktoś młody, z charyzmą, obeznany z nowinkami technicznymi. Gdyby się zgodził Bartosz Mańko, byłoby to z korzyścią dla wszystkich - wskazywał następcę. Na radzie nie podejmowano tematu zmian. Wójt Arkadiusz Filipek, przewodniczący Marek Bączek oraz radny Zbigniew Sznura dziękowali prezesowi za serce wkładane w pracę dla klubu i zapewniali, że jest ona widoczna i wysoko ceniona w środowisku.

Monika Mackiewicz

18. Otwarte Spotkania z Piosenką Szkolną w Wohyniu

GMINA WOHYŃ Podczas obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, Otwarte Spotkania z Piosenką Szkolną w Zespole Szkół im. Unitów Podlaskich w Wohyniu ukończyły 18 lat.

- Ta piękna rocznica podkreślana przez wiele działań organizowanych w naszej szkole swoje podsumowanie miała w pieśniach patriotycznych wyśpiewanych przez 144 uczestników XVIII Otwartych Spotkań z Piosenką Szkolną Wohyń 2018 - podkreślają organizatorzy „dorosłego” już festiwalu, nauczycielki Elżbieta Tarasiuk i Monika Panasiuk.

Laureaci Festiwalu

Kategoria: zespoły wokalne z klas I-III
I miejsce: Urszula Magier, Zofia Olesiejuk - SP Rudno
II miejsce: Chór szkolny - SP Wisznice
III miejsce: zespół Trzecioklasiści - SP Komarówka Podl.
Wyróżnienie: Raczkę - SP Wohyń

Kategoria: soliści z klas IV - VIII

I miejsce: Natalia Dyjak - SP Ulan-Majorat
II miejsce: Magdalena Samczuk - SP Wohyń
III miejsce: Gabriela Rzymańska - SP Czemierniki

Wyróżnienia: Aleksandra Nikoniuk - SP Komarówka Podl., Natalia Zajac - SP Wola Osowińska, Gabriela Gromysz SP Wisznice, Paulina Bobruk SP Rudno

Kategoria: zespoły wokalne z klas IV - VIII

Nagroda specjalna - Grand Prix - Zespół Wokalny - SP Czemierniki

I miejsce: zespół Happy Kids - SP Ulan-Majorat
II miejsce: zespół Iskra - SP Wohyń
III miejsce: zespół Dewajtis - SP Wola Osowińska
Wyróżnienia: Zespół Wokalny - SP Bezwola, zespół Skowroneczki - SP Polubice



Podczas obchodów „pełnoletności” wohyńskiego festiwalu goszczono liczne grono uczniów szkół podstawowych z ich opiekunami, sześcioosobową komisję oceniającą ich prezentacje oraz zainteresowanych tym wydarzeniem rodziców i mieszkańców naszej miejscowości. - Dziękujemy wszystkim sponsorom (Starosta Powiatu Radzyńskiego, p. Z. Nakonieczny, p. R. Gaworecki, p. A. Kaliszuk i p. A. Cała), dzięki którym kolejny już raz nie tylko zdobywcy pierwszych miejsc zostali uhonorowani - podkreślają organizatorzy wydarzenia

Gmina
KąkolewnicaGmina
Ulan-MajoratMasz temat? Zadzwoń do naszego reportera.
Stronę redaguje Sylwia Hukaluk
tel. 516 019 186

Ulański GOK świętował swoje 50-lecie

GMINA ULAN-MAJORAT: Gminny Ośrodek Kultury obchodzi półwiecze swojego istnienia. Z tej okazji 30 listopada zorganizowano Galę Jubileuszową.

Gośćmi uroczystości byli samorządowcy: starosta Szczepan Niebrzegowski, przewodniczący Rady Gminy Leszek Lipiński oraz radni. Lokalną Grupę Działania „Zapiecek”, wspierającą wiele działań GOK-u, reprezentowała prezes Katarzyna Krupska-Grudzień. Nie zabrakło też osób, których wysiłek i kreatywność przez lata rozwijały placówkę: wieloletnia dyrektorka Maria Balińska oraz Jolanta Palica i Grzegorz Kowalewski. Byli też ci, którzy w minionym 50-leciu współtworzyli lokalną kulturę i ci, którzy obecnie budują jej obraz w powiecie, województwie, a nawet na forum ogólnopolskim.

Filmowe wspomnienia

W ramach jubileuszu odbyła się premiera filmu obrazującego historię powstania Gminnego Ośrodka Kultury.

- Zaprosiliśmy licznie zgromadzoną publiczność w filmową podróż sentymentalną - mówią organizatorzy. - Zaprezentowany dokument powstawał przez pół roku w ramach projektu „50+ Kultury w Ulanie” we współpracy z Ulańskim Forum Inicjatyw Społecznych i radzyńską Fundacją „Akcja Działania”. Do twórczego działania zaprosiliśmy kreatywną młodzież, która brała udział w warsztatach filmo-



Sala Ośrodka była wypełniona po brzegi



Na scenie brylowała m.in. szefowa GOK-u Magdalena Domańska

wych prowadzonych przez Bartosza Gorzela. Na planie zobaczyliśmy także osoby wspominające lokalną kulturę z tamtych lat. Dziękujemy reżyserowi filmu oraz osobom, które w nim wystąpiły lub użyły głosu w trakcie realizacji: Marii Balińskiej, Anastazji Niewęglowskiej, Jadwidze Muszyńskiej, Danucie Przysiadce, Renacie Zienkiewicz, Jolancie Palicy, Barbarze Michalcuk

i Izabeli Smogorzewskiej oraz Jarosława Koczkodajowi, Stanisławowi Posiadale, Adamowi Mazurkowi, Adolfowi Osiałowski, Stanisławowi Durce i Grzegorzowi Kotowi - dodają pracownicy GOK-u.

Podziękowania i śpiew

Po premierze bohaterowie filmu otrzymali podziękowania z rąk wójta

Jarosława Koczkodaję. Następnie wręczył on jubileuszowe podziękowania kierownicze Ośrodka, Magdalenie Domańskiej i pracownikom. Jak powiedział, władze lokalne widzą w kulturze możliwość samorealizacji dzieci, młodzieży i dorosłych, ale też możliwość promocji gminy.

Po wystąpieniach oficjalnych rozpoczął się jubileuszowy koncert.



Gwiazdą wieczoru był znany z teleturnieju „Jaka to melodia?” Grzegorz Wilk



Nie zabrakło jubileuszowych podziękowań od wójta

wy koncert. Wystąpiły w nim „gwiazdy z naszego podwórka” - Oliwia Wierchowska, Martyna Wysokińska, Justyna Dyjak i Natalka Dyjak. Oliwia zaśpiewała także w duecie ze swoją mamą Lidią Wierchowską, szefową ulańskiego żłobka. Na scenie wystąpiły także: Beata Grochowska, Andrzej Kaliński, Dorota Wy-

sokińska, Agnieszka Zientara i Magdalena Domańska.

Potem przyszedł czas na gwiazdę wieczoru - Grzegorza Wilka. Ten piosenkarz, aktor, kompozytor i autor tekstów bardzo szybko nawiązał kontakt z ulańską publicznością.

Bartosz Szumowski

Są komisje

GMINA ULAN-MAJORAT: Podczas pierwszej sesji Rady Gminy powołano komisje.

Komisję Rewizyjną tworzą:

- Marek Białucha
- Henryk Cabaj
- Małgorzata Skwara
- Zbigniew Zborowski
- Krzysztof Zienkiewicz

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji to:

- Grażyna Iwaszko
- Bogdan Maliszewski
- Elżbieta Paskudzka
- Kazimierz Zarzycki
- Zbigniew Zborowski

W skład Komisji Budżetu weszli:

- Marek Białucha,
- Grażyna Iwaszko
- Sławomir Mazurek

- Mariusz Zalewski
- Wiesław Zienkiewicz

Komisja Rolnictwa i Inwestycji składa się z:

- Henryka Cabaja
- Sławomira Mazurka
- Małgorzaty Skwary
- Kazimierza Zarzyckiego
- Krzysztofa Zienkiewicza

W Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury zasiadli:

- Sławomir Bartochowski
- Bogdan Maliszewski
- Mariusz Zalewski
- Wiesław Zienkiewicz

Komisje wybiorą przewodniczących na pierwszych posiedzeniach.

Bartosz Szumowski

Tort nie w tym dniu, co zawsze - śmiać się czy płakać?

Kłótnia na wywiadówce, rada pogodzi zwaśnione strony?

Gm. Kąkolewnica: Grupa rodziców dzieci z Zespołu Oświatowego w Brzozowicy Dużej zwraca się do rady gminy z prośbą o pomoc w rozstrzygnięciu konfliktu z dyrektorem. Zamiast współpracować dla dobra uczniów i szkoły, ciągle się kłócą.

- Rodzice chcą informacji o dzieciach, o zbliżających się egzaminach końcowych, ale dyrektor postanowił rozprawić się z radą rodziców i o niej głównie mówił. Doszło do awantury, część

osób wyszła - opowiada jedna z matek o wywiadówce sprzed kilkunastu dni, ale zastrzega podawanie na łamach swojego nazwiska z uwagi na napiętą atmosferę. Rodzice są podzieleni, jedni popierają skonfliktowaną z dyrektorem radę rodziców, drudzy stoją po jego stronie i nawzajem się oskarżają. Zwolennicy Adama Juchnikowskiego uaktywnili się po Dniu Nauczyciela i rozesłali do redakcji anonim. Jako przykład niestosownego zachowania rady rodziców podają taki fakt:

„Przewodnicząca rady rodziców pierwszy swój popis dała 15 października, gdy przerywając dotychczasową tradycję zamówiła tort i postawiła go w pokoju nauczycielskim, podobno wraz z piśmym zaproszeniem. Dla wyjaśnienia poczęstunek Rada Rodziców zawsze organizowała w dniu uroczystości, tj. w tej sytuacji dzień później, czyli 16 października. Na szczęście Pan Dyrektor wybrnął obronną ręką z tej sytuacji i uroczysty poczęstunek się odbył. Niestety obok zaproszonych gości (władz gminnych, emerytów, księdza) nie zasiadli wszyscy nauczyciele”.

Podczas ostatniej wywiadówki dyrektor Juchnikowski wypominał radzie rodziców „gafę” z tortem. W zebraniu nie uczestniczyła Katarzyna Zień, przewodnicząca

radę rodziców, ale to nie powstrzymało dyrektora przed publicznym krytykowaniem na forum szkoły jej działań.

Po tym rada rodziców wystąpiła z prośbą do radnego Piotra Czerwńskiego, przewodniczącego komisji oświaty w radzie gminy, aby pomógł w rozstrzygnięciu konfliktu.

- Obecni na zabraniu opisali jego przebieg, stworzyli coś w rodzaju protokołu, żeby zapoznać radnego z tym, do czego doszło. Liczymy na interwencję i pomoc - mówi przewodnicząca. Czy radni podejmą się mediacji i załagodzią konflikt? Czas pokaże.

Beata Malczuk

Dla niepełnosprawnych dzieci

GMINA ULAN-MAJORAT: 16 grudnia społeczność szkolna Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Ulanie-Majoracie po raz czwarty organizuje akcję charytatywną „Zauważ drugiego człowieka”.

W programie: montaż słowno-muzyczny, kiermasz świąteczny, Targi Dobrych Serc oraz aukcja charytatywna (licytacja przedmiotów i usług pozyskanych od darczyńców z całego kraju). Biletem wstępu na koncert będzie dowolna kwota wrzucona do puszeki. Środki

zebrane podczas akcji pozwolą na sfinansowanie rehabilitacji oraz spełnienie marzeń piętnastoletniej dziewczynki z zespołu Downa mieszkającej na terenie gminy. Wymagają one stałej rehabilitacji, terapii logopedycznej (ukierunkowanej na rozwijanie mowy oraz wprowadza-

nie zastępczych form komunikacji), terapii integracji sensorycznej i rewalidacji, ale też odpoczynku i towarzystwa rówieśników.

Więcej informacji o akcji - na profilu facebookowym szkoły.

Bartosz Szumowski

Kredyt na dłużej niż jedną kadencję

Gm. Kąkolewnica 2 900 000 zł kredytu zaciągnął na koniec kadencji poprzedni wójt, Zbigniew Ładny.

Za obsługę zobowiązania gmina zapłaci 388 840 zł, czy-

li w sumie dług do spłacenia z tytułu kredytu to 3 288 840 zł. Samorząd będzie go spłacał bankowi PKO BP, który wygrał przetarg, do końca 2025 roku.

Beata Malczuk



STRONĘ REDAGUJE
Monika Mackiewicz
tel. 502 528 110
e-mail: mackiewicz@24wspolnota.pl

Gmina
Radzyń Podlaski



Gmina
Borki



I N F O R M A T O R G M I N Y R A D Z Y Ń

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

6 grudnia na sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Białce odbył się Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej, dla klas I-III, oraz IV-VI szkół podstawowych. Około 50 uczniów rywalizowało w rozgrywkach piłki nożnej, które miały na celu propagowanie sportu oraz zasad fair play wśród dzieci klas nauczania początkowego. Warto podkreślić, że wśród młodych zawodników, obecne były również dziewczynki. Klasyfikacja końcowa nie była prowadzona, każdy zawodnik został nagrodzony, a upominki osobiście przekazywali Dyrektor Szkoły Pan Dariusz Jurek, oraz Dyrektor GOKiS Pani Agnieszka Nurzyńska i Prezes KS Paszki Pani Anna Suchora. Dziękujemy nauczycielom za poświęcenie czasu i opiekę podczas zawodów oraz za sprawne przeprowadzenie turnieju. Mamy nadzieję, że ten dzień przyniósł dzieciom wiele radości. Turniej zorganizowali: GOKiS Radzyń Podlaski i KS Paszki.



Wójt twierdzi, że w gminnej bibliotece jest przerost zatrudnienia

GM. BORKI Gminna Biblioteka Publiczna w Borkach może mieć kłopoty. Na ostatniej sesji rady gminy dyskutowano nad propozycją wójta, by umniejszyć budżet jednostki o 40 tys. zł. - Przy tak niskim budżecie wypada nam zlikwidować jeden etat - mówiła bardzo rozgoryczona sytuacją Krystyna Maksymiuk, dyrektor placówki.

Gminna Biblioteka Publiczna w Borkach posiada jedną filię biblioteczną w Woli Osowińskiej oraz główną siedzibę w Borkach. Od 2008 roku prowadzi także Izbę Regionalną, która utworzona została na bazie pamiątek przekazanych przez córkę właściciela majątku Borki, Zygmunta Jaźwińskiego. W GBP i filii zatrudnione są trzy osoby: dyrektor i dwóch bibliotekarzy. Od 2015 roku w GBP w Borkach dyrektor - jeden etat oraz bibliotekarz - pół etatu. W filii w Woli Osowińskiej dwóch bibliotekarzy na 1,5 etatu. Budżet samorządowy na działalność biblioteki w 2018 roku

wyniósł 200 tys. zł (zwiększony o kwotę 3 000 zł w czerwcu na zatrudnienie Inspektora Danych Osobowych).

Pieniądze z biblioteki potrzebne na inwestycje

Od wielu lat budżet naszej biblioteki jest mniej więcej podobny do budżetu Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu i wynosi ok. 200 tys. zł. W tym roku zaplanowałam go na kwotę 228 tys. zł, a wójt umniejszył plan do kwoty 165 tys. zł, tłumacząc że mamy za dużo pracowników. Takie obcięcie planu oznacza dla nas praktycznie likwidację etatu - mówiła na sesji dyrektor placówki, przedstawiając jednocześnie obszernie sprawozdanie z jej działalności. Tym bardziej walczyła o bibliotekę, ponieważ równoległa do niej jednostka, czyli GOKiS, według wójta ma plan budżetowy dobry, w którym nie trzeba za dużo zmieniać, a tym bardziej ucinąć. - Te jednostki mają prawie taki sam budżet, a ile jedni robią, a ile drudzy? - podkreślał wójt Radosław Sałata twierdząc, że dom kultury działa prężniej. - Dom kultury zajmuje się kulturą, a biblioteka świadczy mieszkańcom usługi z wielu dziedzin. To: wiedza, edukacja, informacja -



Radosław Sałata
wójt gm. Borki

To jest racjonalna polityka budżetowa

Jeśli chcemy w gminie wydawać pieniądze na zbędne etaty, a nie na inwestycje, to trudno. Powinniśmy wydawać pieniądze na inwestycje, które stworzą te miejsca pracy, a nie wydawać środki na zatrudnianie

odpierała zarzuty Maksymiuk. Przypomniała, że od ponad roku placówka wspomaga także w działaniach radę seniorów i dostaje nowe zadania.

No to co, że Chojnacki

Wójt pytany, czy przypadkiem powodem zakusów na 40 tys. zł jest fakt, że jedną z pracownic biblioteki jest żona Andrzeja Chojnackiego, odpowiada również pytaniem: - A kto to jest



Danuta Kucio
przewodnicząca rady gminy

Pewnych rzeczy nie da się zważyć i zmierzyć

Na pewno nie możemy porównywać działań biblioteki i GOKiS, bo te placówki mają różne zadania. Praca domu kultury polega na tym, żeby integrować społeczeństwo, nie mniej na to zjawisko wpływają jednostki oświatowe z terenu całej gminy i różne inne organizacje. Trzeba zwrócić uwagę, że forma pracy biblioteki to też współpraca ze szkołami

Andrzej Chojnacki? I jaki to ma wpływ? Nie jest on tutaj osobą ważną, istotną, decydującą. To zwykły mieszkaniec. Tak jak żona - stwierdza. A więc podejrzenie, że ma to związek z animozjami między wójtem a byłym już przewodniczącym rady gminy (teraz jest radnym powiatowym), pada. Tak czy inaczej, o przyszłym



Krystyna Maksymiuk
dyrektor Gminnej Biblioteki

Gmina może być dumna z naszej placówki

Nasza biblioteka jest bardzo aktywna i doceniana. W 2012 r. otrzymaliśmy od Wojewódzkiej Biblioteki odznakę wzorowej placówki, do nas przyjeżdżają bibliotekarze na szkolenia. Prowadzimy szeroką działalność edukacyjną, organizujemy ciekawe spotkania dla czytelników w każdym wieku, prowadzimy stałą współpracę z domem kultury. Tak duże ograniczenie budżetu to dla nas wielki cios. Tym bardziej, że pensje pracowników nie są duże, a np.

losie propozycji wójta zdecyduje rada, a po wypowiedziach radnych, m. in. Stanisława Sokola, Tomasza Kwaśnego, Adama Króla i wreszcie Henryka Bęczińskiego oraz głosach pochwały dla biblioteki wydaje się, że „poprawka” do budżetu nie wejdzie.

W SKRÓCIE

Podwyżka podatków o inflację

GMINA BORKI - Podwyżki planowane są o symboliczną inflację. U nas i tak są niskie podatki, jedno z najniższych w Polsce - zapewnia wójt. Jeden podatek, na zachętę, zmniejszył się. „Tirowy”. Ma to być zachęta do otwierania działalności transportowej na terenie gminy, bo w tej chwili nie ma takiej. Radni zdecydowali o średniej cenie skupu żyta, która została podwyższona z 37 zł do 38 zł za 1 dt. Podatek od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej będzie wynosił - 16 zł za m², od budynków mieszkalnych - 0,48 za 1 m².

Są chętni na dzierżawę apteki w Woli Osowińskiej

Zakończył się remont budynku, w którym jeszcze rok temu była apteka, umiejscowiona w pobliżu ośrodka zdrowia. Po rezygnacji z prowadzenia poprzedniej właścicielki okazało się, że pomieszczenia nie spełniają współczesnych wymogów, stąd remont. Na ostatniej sesji wójt Radosław Sałata zapowiedział, że zgłosiła się chętna osoba do prowadzenia apteki, trwają rozmowy. Radna Beata Guz zwróciła jednak uwagę, że nie było konsultacji społecznych w sprawie wydania pieniędzy z budżetu gminy na remont budynku, a mieszkańcy w pierwszym rzędzie chcieliby remontów dróg.

„Twarze” w szkolnej Galerii radzyńskiego ZSP

RADZYŃ W murach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych powstała Galeria ZSP. Będą tam prezentowane prace uzdolnionej młodzieży. Pierwsza wystawa, którą można oglądać od początku listopada, nosi tytuł „Twarze”. Autorką prac jest Sylwia Iwaniuk, uczennica klasy drugiej o profilu biologiczno-medycznym II Liceum Ogólnokształcącego



- Znajomi mają mnie za towarzyszką osobę, ale przyjaciele doskonale zdają sobie sprawę z tego, że niczym filmowy Shrek ubóstwiam samotność. Tak samo jak bajkowe ogry lubię tort, który ma wiele warstw. Oto esencja moich prac. Powstają w samotni mojego pokoju, z dala od hałasu i tłumu ludzi. Z każdą pracą odślaniam kolejną warstwę artystycznego tortu - mówi Sylwia o tym, jak powstają rysunki, które można podziwiać w Galerii ZSP

Recenzja Arkadiusza Kulpy, opiekuna Galerii „Oranżeria” przy ROK:

Portret to przede wszystkim łapanie emocji danego człowieka, emocji, jakie szaleją w nim w danej chwili i miejscu. Jest to jak łapanie chwili, która się już nigdy nie powtórzy. Sylwia ma niewątpliwie olbrzymi talent. Jej prace są idealne pod względem technicznym. Znakomicie zachowuje proporcje w rysunku i świetnie gra światłocieniem. Jest też znakomitą obserwatorką, która z wielkim wyczuciem potrafi oddać emocje portretowanej osoby



Sylwia Iwaniuk

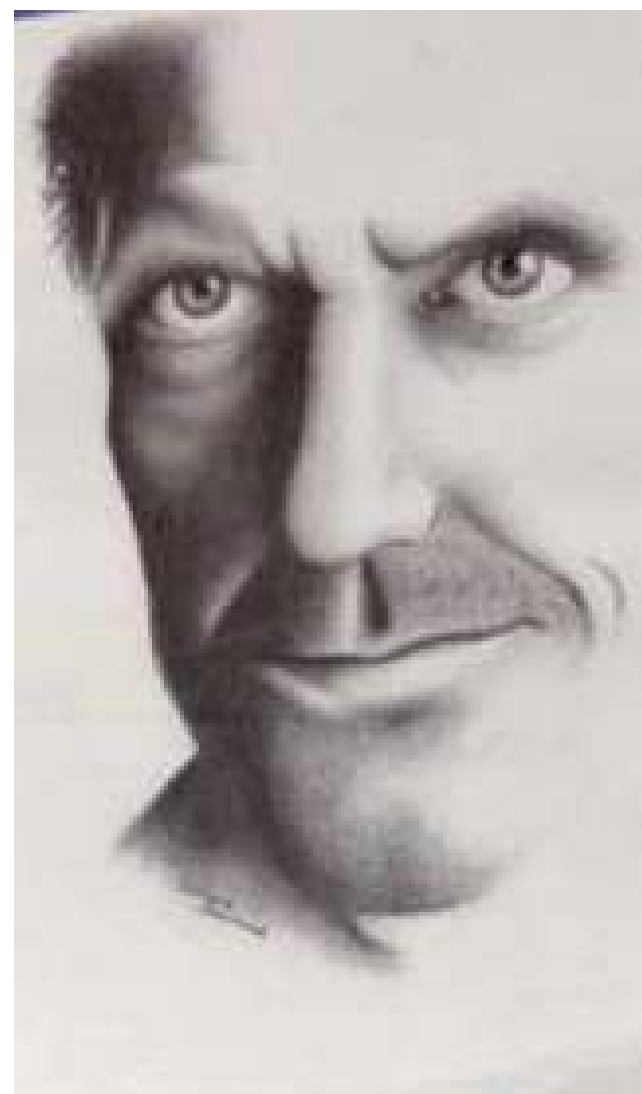
uczennica ZSP Rysuję ze zdjęć

Fotografia musi mnie naprawdę urzec, ponieważ świadomość patrzenia na nią przez około trzydzieści godzin sprawia, że nie wybieram byle czego. Na razie czas, jakiego potrzebuję na pracę formatu A3, to 30 godzin, ale z każdym nowym rysunkiem wykorzystuję go coraz więcej. Doskonale swój warsztat i wciąż przekonuję się, że podążam we właściwym kierunku spełniając swoje marzenia

„Sylwia, nie mogłabyś narysować jakiejś kobiety?” Odpowiedź na to pytanie jest prosta-mogłabym. Ale po co? Kobiety są tematem prac od zawsze. Czasami trzeba coś zmienić, inaczej byłoby po prostu nudno...”

w której mogę rozwijać swoje talenty i dzielić się nimi z innymi ludźmi - mówi z entuzjazmem.

mm



Opiekunowi galerii, Arkadiuszowi Kulpie z Radzyńskiego Ośrodka Kultury szczególnie przypadł do gustu portret dr Housa. - To jego kpiące z całego otoczenia spojrzenie Sylwia oddała po mistrzowsku - stwierdza

R E K L A M A

Gospodarstwo Rybackie Siemień Spółka z o.o.

OFERUJEMY RYBY ŻYWE W HURCIE I DETALU

Sprzedaż detaliczna:
Sklep Rybny przy ul. Spacerowej 2 w Siemieniu
W dniach 17 – 23 grudnia 2018 r. czynny w godz. 8.00 - 18.00

Oferuje:

- Karpia królewskiego - 13,00 zł/kg
- Karpia petnotuskiego - 12,00 zł/kg
- Amura - 10,00 zł/kg
- Tołpygę - 6,00 zł/kg
- Suma - 25,00 zł/kg
- Szczupaka - 24,00 zł/kg
- Degustację i ofertę sprzedaży produktów z karpia

Sprzedaż hurtowa:

- Karp - 10,50 zł/kg
- Amur - 9,00 zł/kg
- Tołpyga - 5,00 zł/kg

ZAPRASZAMY !

ul. Kasztanowa 38, 21-220 Siemień
tel. 83 354 70 04, 723 60 70 70
e-mail: karp_z_siemia@op.pl
www.siemien.com.pl

I LO uzbierało dla „Szlachetnej Paczki” 2257 zł

RADZYŃ I Liceum Ogólnokształcące i grupa wolontariatu „Szlachetnej Paczki” i tym roku włączyła się w akcję pomocy potrzebującej rodzinie. W koncercie charytatywnym na scenie Oranżerii zaprezentowała się utalentowana młodzież szkoły. Zespoły: „Są Gorszi”, Zespół Muzyczny I LO, taneczne grupy: „Więcej was matka nie miała” oraz „Dirty Devil Dancers”, koncert akordeonowy dał Karol Zbaracki, a gwiazdą koncertu był dobrze znany radzyńskiej publiczności zespół rockowy Dispelled Reality. Dochód z koncertu w wysokości 1257 został w pełni przeznaczony na świąteczną paczkę. Do tej kwoty dołożono zbiórki z kweszy do puszek w liceum, która trwała już od Andrzejek.

Wypasiona paczka

- Nie chwałę się, udało nam się zrobić w tym roku naprawdę wy-

pasioną paczkę, składającą się z 26 pakunków - mówi koordynatorka akcji. Szlachetna paczka powędrowała do rodziny z z dwójką dzieci, z Łukowa, w bardzo złej sytuacji materialnej. Na święta w prezencie pod choinkę rodzina dostała min. pościel, koce, żywność, kurtki zimowe dla dzieci, a nawet odkurzacz i Kuchenkę - mówi koordynatorka przedsięwzięcia, Aleksandra Kowalczyk.

mm

Kiermasz Bożonarodzeniowy - wciąż jeszcze jest szansa



RADZYŃ Ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne Radzyński Kiermasz Bożonarodzeniowy został przeniesiony z planowanego miejsca, czyli Placu Wolności, do korpusu głównego pałacu Potockich. Od godz. 10 do 15 można było nabyć piękne stroiki i ozdoby świąteczne. Ci, którzy nie mogli pojawić się na kiermaszu, mają jeszcze szansę. W najbliższą niedzielę, 16 grudnia, kiermasz świąteczny rozpocznie się od godz. 10 w nowym Gminnym Centrum Kultury w Wohyniu